Opłata poczt. [illegible]

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIV. SOSNOWIEC, NIEDZIELA 5 MARCA 1933 ROKU. Nr. 64.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. | Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

SENAT UCHWALIŁ USTAWĘ AKADEMICKĄ

ZNAMIENNA OPINJA SEN. MARCHLEWSKIEGO.

WARSZAWA, 4.3. (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 rozpoczęły się obrady Senatu, gdzie rozegra się ostatni akt walki, prowadzonej pomiędzy jednomyślną opinją profesorów i opozycją, a większością rządową o losy wyższych uczelni w Polsce.

Projekt rządowy referował senator ROSTWOROWSKI, który przez 5 kwadransów monotonnym głosem zachwalał ustawę, zalecał swoje poprawki, które nic w tej ustawie nie zmieniają, a w szczególności podkreślił artykuły, które, jak się wyraził, czynią z ministra najwyższego zwierzchnika młodzieży. Drugi zabrał głos również zwolennik ustawy, sen. SYPNIEWSKI z B. B.

W dniu dzisiejszym rozdano senatorom wydrukowaną mowę sen. prof. MARCHLEWSKIEGO, należącego do Stronnictwa Ludowego, który nie mógł zabrać osobiście głosu w sprawie ustawy o szkołach akademickich, ponieważ jest chory.

W mowie tej sen. Marchlewski oświadcza, iż pragnie na chwile przypuścić, że większość sejmowa szukała wskazań u ciał, które powinny uchodzić za objektywne. Jako takie wysuwa się na pierwszy plan państwową radę oświecenia publicznego, której poziom niestety dzieli przepaść, chociażby od rady wychowania narodowego we Włoszech, na poczynaniach której tak chętnie się niektórzy u nas wzorują. Sen. Marchlewski pozostawia panom z B.B. sąd, czy wyroki tej rady w jej obecnym składzie mogą mieć jakiekolwiek znaczenie. Mogła się też większość sejmowa kierować uchwałami „Zrębu", ale zapomniałaby, że uchwały te nie mogą być objektywne.

Sen. Marchlewski polemizuje z argumentami ministra, które z jednej strony są natury finansowej, z drugiej zaś dotyczą młodzieży. Wykazuje, że profesorowie doskonale dawali sobie radę z częścią gospodarczą, bo typ legendarnego profesora niedołęgi jest już na wymarciu. Co do młodzieży, p. minister jest z niej niezadowolony, widzi w jej poczynaniach rękę stronnictw politycznych i sądzi, że przez ujęcie w karby ostrej dyscypliny stan rzeczy się zmieni.

— Mam wrażenie — mówi sen. Marchlewski — że p. minister upraszcza sobie zagadnienie zbyt mocno. Należy pamiętać, że w rozruchach biorą przeważnie udział słuchacze pierwszego roku, którzy nie zaznali jeszcze życia uniwersyteckiego i gdyby się chciało być złośliwym, należałoby w tych niestosownych wystąpieniach widzieć wpływ przedewszystkiem szkół średnich, w których dominuje od kilku lat t. zw. wychowanie państwowe.

Rozruchy antyżydowskie tłomaczą się przedewszystkiem względami materjalnemi, zaostrzoną walką o byt inteligencji, która w żydach widzi konkurentów do coraz mniej licznych posad, uważając, że element żydowski, jako napływowy, powinien ustępować przed autochtonami. Mamy tu do czynienia z tragedją, której nikt jeszcze w Europie nie zapobiegł, ani nie rozwiązał.

Pamiętać trzeba też o tem, że starsza generacja młodzież pod wieloma względami zawiodła. Wypuszcza się ją w świat pusty, zdemoralizowany i brutalny. Jest ona osamotniona i bezradna, ferment niezadowolenia rośnie, a starsza generacja, owiana białym strachem, sądzi, że falę walki o prawa do życia można ujarzmić przez przepisy policyjne. Uzdrowienie młodzieży, która zresztą jest ofiarna, pracowita i koleżeńska, może pójść w parze tylko z uzdrowieniem całego społeczeństwa. Człowiek, skrępowany więzami, wolnego człowieka nie wychowa.

Sen. Marchlewski kończy następującemi słowami:

— Senaty, profesorowie i ciała naukowe spełnili swój obowiązek. Rzeczą społeczeństwa jest ocenić te wysiłki i zdecydować, czy zechce, jak to przewiduje książę metropolita krakowski, „trwać biernie i nie umieć zdobyć się na wystąpienie, nawet gdy grozi obniżeniu kultury narodu przez arbitralne odbieranie praw ogniskom wiedzy tak zasłużonym, które przetrwały wrogie zakusy rozbioru".

P. minister słusznie zaznacza, że profesorowie boją się nowej ustawy. Boją się jej istotnie nietylko dlatego, że pragnie wziąć profesorów na powróz, ale dlatego, że jej zamiarem jest wziąć na powróz wolną myśl wogóle. Ale nowej ustawy bać się powinien i sam p. minister. Przeznaczenie bowiem i jego ciągnie na powrozie w mroki reakcja i wstecznictwa przy akompanjamencie chichotu panów Czumy i Rostworowskiego.

Z ramienia Klubu Narodowego przemawiali sen. GŁĄBIŃSKI, JABŁONOWSKI i WASIUTYŃSKI.

Po dyskusji Senat większością głosów przyjął ustawę akademicką. Przyjęto poprawki komisji a odrzucono wnioski mniejszości. Wniosek Klubu Narodowego o cofnięcie ustawy w głosowaniu imiennem odrzucono większością 56 gł. przeciw 24.

Z OSTATNIEJ CHWILI

MOWA ROOSEVELTA

W DNIU OBJĘCIA PREZYDENTURY.

WASZYNGTON, 4.5. (Tel. wł.) Dziś odbyło się uroczyste objęcie władzy przez nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina Roosevelta.

Między godz. 10 a 11 wieczorem według czasu europejskiego Roosevelt wygłosił przemówienie. Rozpoczął od złożenia przysięgi, poczem po kilku zdaniach, zwróconych do ustępującego prezydenta Hoovera i przyjaciół, mówił obszernie o konieczności walki z kryzysem. Roosevelt zaznaczył, że winę za obecny stan rzeczy ponoszą w dużym stopniu spekulanci giełdowi, zapowiedział więc rewizję kredytów bankowych i zahamowanie spekulacji cudzemi kapitałami. Najwyższem zadaniem jego będzie dać narodowi pracę. Do poprawy sytuacji dążyć będzie w pierwszym rzędzie przez podniesienie cen produktów rolnych.

Co się tyczy polityki zagranicznej, to będzie ona ze strony St. Zjednoczonych polityką dobrego sąsiada, który szanować będzie tego, kto wypełni swoje zobowiązania.

W końcu prezydent zapowiedział, że zwróci się do kongresu o takie pełnomocnictwa, jakby kraj był zajęty przez wroga.

Tragiczny bilans

TRZĘSIENIA ZIEMI W JAPONJI.

TOKIO 4.3. — Prasa i szereg instytucyj społecznych rozpoczęły zbieranie ofiar na pomoc dla okręgów zniszczonych przez trzęsienie ziemi.

Według ostatnich oficjalnych danych w katastrofie trzęsienia ziemi utraciło życie 1535 osób, rannych jest 388, zaginęło — 948.

2.963 domy zawaliły się, 6.345 domy zostały zalane przez fale, które wdarły się na wybrzeża po wstrząsach podziemnych. 1535 łodzie rybackie zatonęły.

TOKIO, 4.3. Ambasador angielski, charge d'affaires francuski, ambasador niemiecki oraz charge d'affaires szwedzki odwiedzili ministra spraw zagranicznych Uszidę, wyrażając mu w imieniu swych rządów współczucie z powodu katastrofy, jaka dotknęła Japonję.

Niemcy pod terorem hitlerowców.

Co przyniesie dzisiejszy dzień wyborów?

BERLIN, 4.3. Obraz miasta i nastrój uliczny na dwa dni przed wyborami najdobitniej wskazuje na warunki, w jakich odbywać się będą obecne wybory do Reichstagu. Nad miastem, zbrutalizowanem przez bojówki hitlerowskie, zawisła atmosfera przygnębienia. Nie widać, jak przed wyborami poprzedniemi, grup, namiętnie dyskutujących przed plakatami wyborczemi. Zniknęły płomienne transparenty, ulicą nie przeciągają pochody ze sztandarami, przed lokalami partyjnemi stronnictw lewicowych zamiast manifestantów, posterunki policyjne. Zniknęły również z domów chorągwie i wielkie napisy, które nadawały miastu przed poprzedniemi wyborami nastrój żywego zainteresowania i walki politycznej. Dzielnice robotnicze robią wrażenie prawie że umarłych. Zdarto sztandary czerwone i republikańskie, lecz nie zdołano narzucić im w większej liczbie chorągwi i znaków hitlerowskich. W dzielnicy zachodniej, zamieszkałej przez burżuazję, widzi się i to jednak dość rzadko rozwieszone sztandary hitlerowskie i monarchistyczne. Ulicami miasta przeciągają bojówki hitlerowskie i krążą auta ciężarowe, naładowane policją. Od czasu do czasu widać zdążające ku dzielnicy robotniczej auto pancerne.

Nietylko jednak zduszona została propaganda stronnictw lewicowych. Plakaty hitlerowskie przykryły sobą, rzadkie zresztą, odezwy stronnictw centrowych, a brutalność bojówek, osłanianych przez policję, spędza i rozbija wszelką agitację wyborczą centrowców.

Powszechnie odczuwać się daje zmęczenie i przygnębienie ostatniemi wypadkami. Nad stolicą Niemiec zawisło grobowe milczenie, przerywane od czasu do czasu triumfalnemi okrzykami, wznoszonemi przez hitlerowców, przeciągających ulicami miasta.

POPŁOCH WŚRÓD ŻYDÓW.

WIEDEŃ, 4.3. Przybyli tu uciekinierzy żydowscy z Niemiec oświadczają, że propaganda antysemicka, prowadzona przez hitlerowców, przybrała tak na sile, że oficjalne organizacje izraelickie wyniosły zbiorowy protest do odnośnych czynników rządowych, żądając równocześnie gwarancji bezpieczeństwa ludności żydowskiej w Niemczech. Jak informują, Albert Einstein, uczony światowej sławy, który obecnie przebywa w Stanach Zjednoczonych, zawiadomił swoich przyjaciół, że nie zamierza nadal zamieszkiwać w Niemczech, z których uleciał duch spokoju, umożliwiający twórczą naukową pracę.

KRWAWE WALKI.

BERLIN, 4.3. W Dusseldorfie i Kolonji doszło do ostrej strzelaniny w czasie pochodu hitlerowskich oddziałów szturmowych.

Pochody ostrzeliwane były przez komunistów z dachów domów w dzielnicach robotniczych. Interwenjowała również policja, dając szereg strzałów. W Dusseldorfie zabity został jeden hitlerowiec i jeden mieszkaniec domu; pozatem liczni uczestnicy pochodu odnieśli lżejsze obrażenia. 70 osób aresztowano.

HINDENBURG OPUŚCIŁ BERLIN?

WIEDEŃ, 4.3. „Arbeiter Zeitung“ podaje z Berlina, via Amsterdam, następujące informacje: Koncentracja oddziałów szturmowych jest w toku. Prawica czyni również przygotowania, oczekując zamachu Hitlera w dniu 5 lub 6 marca. Potwierdza się, że w takim wypadku kanclerstwo objąłby Papen. Krążą pogłoski, że Hindenburg opuścił Berlin.

Zapowiedzianą na niedzielę manifestację Stahlhelmu „Arbeiter Zeitung“ uważa jako kontrakcję przeciwko koncentracji oddziałów szturmowych w Berlinie.

Przeciw ograniczeniu autonomji

Uchwała senatu U. J.

KRAKÓW, 4.3. (Tel. wł.) W Krakowie Senat akademicki powziął następującą rezolucję:

— Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego w poczuciu niepokoju i troski stwierdza, że przyjęty w ostatnich dniach przez Sejm i komisję oświatową Senatu rządowy projekt ustawy o szkołach akademickich mimo wprowadzenia do niego zmian, nie stracił swego zasadniczego charakteru, podważającego samorząd szkół wyższych, a tem samem jest on sprzeczny z dotychczasowym ich ustrojem i całą tradycją polską w tej dziedzinie. Ograniczając w wysokim stopniu znaczenie władzy akademickiej, zwłaszcza tamując źródła wpływu moralnego na młodzież, nosi w sobie zarzewie zniechęcenia i zatargów, które mogą wyrządzić państwu i nauce polskiej nieobliczalne szkody i krzywdy. Z goryczą zaznacza Senat akademicki, że przebrzmiała bez należytego echa życzenia i prośby, argumenty i dowody wypowiadane w uchwałach rad wydziałowych i senatów wszystkich szkół akademickich, że nie wywarły skutku uchwały Polskiej Akademji Umiejętności i innych towarzystw naukowych, że wzgardzono uchwałami i żądaniami kilku kolejnych konferencyj rektorów oraz głosami ekspertów, którzy, zaproszeni przez komisje ciał ustawodawczych wystąpili stanowczo przeciw zasadom i szczegółom projektu, że wreszcie gorące i wymowne słowa przestrogi, ogłoszone w tej sprawie przez wielu profesorów, uczonych i obywateli ze śp. Balzerem na czele, zostały pominięte i niewysłuchane. Senat akademicki U. J., świadom swych obowiązków, zmuszony jest stwierdzić i wobec całego społeczeństwa oświadczyć, że wszelkie rozprzężenie i rozstrój, które z nowej ustawy mogą wyniknąć nie będą polskich uczonych i profesorów przyczyną. Ciężarem swym padną one na tych, którzy wzięli na swą odpowiedzialność dokonanie tak wielkiego przewrotu w dotychczasowym ustroju szkół akademickich.

Rezolucję tę podpisali wszyscy członkowie Senatu z rektorem Kutrzebą na czele

PROCES GORGONOWEJ

ROZPOCZNIE SIĘ W PONIEDZAŁEK.

KRAKÓW, 4.3. — W starym, poklasztornym gmachu w Krakowie, gdzie mieści się sąd krakowski, rozpocznie się w poniedziałek proces Rity Gorgonowej, oskarżonej o zamordowanie 16-letniej córki swego przyjaciela Lusi Zarembianki.

Zbrodnia popełniona została w nocy z dnia 30 na 31 grudnia 1931 roku.

Gorgonowa stanęła przed sądem przysięgłych we Lwowie dn. 24 kwietnia 1932 r. Wyrok, skazujący ją na śmierć, zapadł dn. 14 maja 9 głosami przeciwko 3-em.

Skazana zapelowała do Sądu Najwyższego, który dn. 21 lipca zawiesił wyrok lwowski i sprawę przekazał do ponownego rozpatrzenia sądowi przysięgłych w Krakowie.

W poniedziałek właśnie sąd krakowski przystąpi do rozpatrywania tej zawiłej zagadki kryminologicznej. Przewodniczyć rozprawie będzie sędzia apelacyjny krakowski dr. Jende. Rozprawa ciągnąć się będzie przez tydzień w Krakowie, poczem sąd, przysięgli, obrońcy i prokurator udadzą się do Lwowa dla dokonania wizji lokalnej w Brzuchowicach, co zabierze prawdopodobnie 2—3 dni i stamtąd powrócą do Krakowa, gdzie odbędzie się zakończenie procesu.

Wyroku spodziewać się należy około dn. 22 bm.

SYTUACJA STRAJKOWA

NA WYŻSZYCH UCZELNIACH.

W KRAKOWIE.

KRAKÓW, 4.3. (Tel. wł.) W Krakowie spokój. Na wiecu studentów akademji górniczej uchwalono strajk bezterminowy. W więzieniu jest jeszcze 6 studentów, oskarżonych o uwłaczanie władzy, za co im grozi kara do 2 lat.

W WILNIE.

WILNO, 4.3. (Tel. wł.) Strajk trwa. W piątek około godz. 10 wiecz. w restauracji Hofbera przy ul. Czarneckiego doszło do zajść między młodzieżą sanacyjną a młodzieżą narodową. Grupa młodzieży narodowej zaszła tam na kolację i została sprowokowana przez młodzież sanacyjną, uzbrojoną w rewolwery. Doszło do bójki, w czasie której doszło do strzelaniny. Ranny został właściciel restauracji

Na domu akademickim widnieje transparent z napisem przeciw posłance Jaworskiej.

W więzieniu jest jeszcze 24 studentów. Wypuszczono na wolność 8 studentów.

W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 4.3. (Tel. wł.) W Warszawie w trzecim dniu strajku wszystkie uczelnie zamknięte. Przed gmachami uczelni ustawiono patrole policyjne. Sanacyjny Legjon młodych rozkleił afisze i wydał ulotki przeciw strajkowi i autonomji, potępiające stanowisko tych, którzy strajkują. Młodzież mocarstwowa manifestowała na ulicach, wznosząc okrzyki na cześć ministra Jędrzejewicza i nowej ustawy akademickiej. W kilku punktach miasta doszło do starć między młodzieżą sanacyjną a przechodniami.

W niedzielę o godz. 12 odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na którem zgromadzą się studenci wszystkich szkół akademickich w Warszawie.

Wieczorem policja aresztowała dwóch studentów, którzy zdzierali afisze Legjonu młodych.

Młodzież narodowa wydała ulotkę, protestując przeciw ograniczeniu autonomji i piętnuje stanowisko Legjonu młodych.

W starostwie grodzkiem odbyła się rozprawa w trybie administracyjnym przeciw 6 studentom. Zostali oni skazani na 60 dni bezwzględnego aresztu.

Na drogach walki z kryzysem.

Nie ulega wątpliwości, że jednym z najskuteczniejszych środków pomocniczych w walce ze skutkami kryzysu jest dla handlu i przemysłu reklama wogóle, a prasowa w szczególności. Tym zaś właśnie zagadnieniom poświęcony jest wydany ostatnio zeszyt za luty czasopisma „Prasa“, organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, redagowanego przez Stanisława Kauzika.

Zeszyt ten administracja „Prasy“ (Warszawa, Krak. Przedm. 40 m. 11) przesyła na żądanie bezpłatnie firmom przemysłowym i handlowym.

Treść zeszytu jest następująca: Artykuły: Franciszka Głowińskiego — „Ogłoszenie prasowe — najważniejszy środek reklamowy“, Olgierda Langera — „O dobre ogłoszenie prasowe“, Stanisława Zenona Zakrzewskiego — „Reklama prasowa w chwili obecnej“, Jerzego Szapiro — „Ogłoszenie w czasopiśmie“, Jana Marga — „Ogłoszenie w świetle praktyki“, oraz następujące działy: Z działalności Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, Z działalności stowarzyszeń dziennikarskich, kronika krajowa; przegląd ustaw i rozporządzeń, kronika zagraniczna; przegląd piśmiennictwa. 1716

Krach bankowy

W AMERYCE.

LONDYN, 4.3. Rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił trzydniowe moratorjum dla banków w całem państwie. Mimo uspakajającego wyjaśnienia władz centralnych, tłomaczących krok ten ogólnem świętem w związku z objęciem władzy przez prezydenta Roosevelta, zarządzenie to wywołało olbrzymią konsternację w kołach giełdowych. Widzą one w tem przygotowanie do odstąpienia od parytetu złota.

Sfery, zbliżone do rządu, zapewniają, że obok uroczystościowego charakteru, zarządzenie to wydano również dla podtrzymania kursu dolara.

W dniu dzisiejszym oraz w poniedziałek giełda nowojorska będzie nieczynna.

Kryzys bankowy jest coraz ostrzejszy. Mieszkańcy stanów pogranicznych twierają rachunki bankowe w Kanadzie i Meksyku. W miejscowościach pogranicznych dolary amerykańskie są zamieniane na walutę obcą po kursie 20% niższym od urzędowego. Wiele stanów i gmin z powodu moratorjum bankowego wypłaciło swym urzędnikom pobory czekami, których zrealizować nie można. W Newark kilka tysięcy właścicieli drobnych depozytów obległo banki Bowery Sevings Bank i Howard Sevings Institution. Oba banki nie były w stanie wypłacić wszystkich żądanych wkładów. Podobny run daje się zauważyć we wszystkich częściach Stanów Zjednoczonych. Wiele gmin i miast wydało nadzwyczajne zarządzenia z własnej inicjatywy. Sytuacja ogólna jest niezwykle naprężona. Wszystkie koła amerykańskiej opinji publicznej zdają sobie sprawę z konieczności przeprowadzenia gruntownej reformy bankowości, która jest konieczna dla zapobieżenia katastrofy.

WZMOŻENIE OBRONY ROOSEVELTA.

WASZYNGTON, 4.3. Z uwagi na ostatni zamach na prezydenta Roosevelta na Florydzie, władze bezpieczeństwa w Waszyngtonie otrzymały polecenie zarządzenia specjalnych środków ostrożności. W związku z faktem objęcia dziś przez prezydenta Roosevelta urzędowania, nad bezpieczeństwem jego osoby czuwać mają specjalnie trzy oddziały, złożone z 400 żołnierzy marynarki, 900 policjantów mundurowych oraz 250 agentów tajnych.

WBREW OCZYWISTOŚCI.

Zdarzył się w Wilnie następujący wypadek. Właścicielka posesji, złożonej z pięciu domów, ogłosiła, że odda zadarmo tę posesję temu, kto zobowiąże się zapłacić ciążące na tych nieruchomościach podatki. Nie było amatora. Szczęśliwe czasy! Rozdaje się w Polsce domy zadarmo, a nikt ich brać nie chce.

Ten wypadek jest dobrą ilustracją stosunków ekonomiczno-finansowych, panujących obecnie. Oczywiście, że ten wypadek narazie jest odosobniony. Ale czy mało jest ludzi w Polsce, którzy ze swego majątku nie otrzymują żadnego dochodu i muszą się zadłużać, by przeżyć? Nie trzeba chyba mnożyć przykładów, dowodzących, że podkopanie rentowności gospodarstw i warsztatów produkcyjnych jest objawem masowym.

Gdy się wskazuje na te zjawiska, łatwo się narazić na zarzut, że się występuje w obronie niesumiennych płatników. W obronie nowych ciężarów fiskalnych przytacza się wyższą rację stanu, interes państwa, ważniejszy od partykularnych interesów i t. d. Im bardziej inkwizytorski jest system fiskalny, tem więcej jest skłonności do nadużyć. Ale chyba bardzo zaślepiony jest ten, kto zmniejszanie się dochodów skarbowych, wzrost zaległości podatkowych przypisuje niesumienności płatników, kto nie widzi rzeczywistego wyczerpania siły płatniczej ludności.

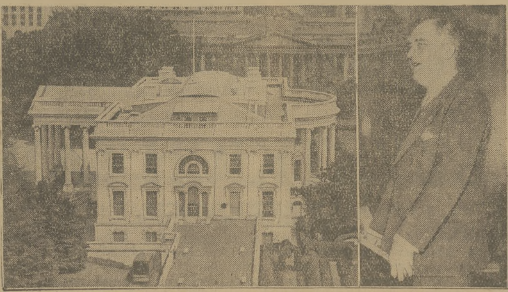
Gdy przed dowma laty zaczęły się zmniejszać wpływy podatkowe, polityka skarbowa zareagowała na to w bardzo prosty sposób. Zaczęło przeprowadzać przez Sejm nowe podatki i wprowadzać dodatki do podatków. Czasami, aby to wyglądało niewinniej wprowadzono tak zw. opłaty, wyjaśniając, że to nie są podatki. Robiono te rzeczy w drodze ustawodawsta sejmowego, ale i poza Sejmem. Mimo równoznacznego wzmocnienia działalności egzekucyjnej, te zwyżki zawiodły. Podwyższone podatki przyniosły w ostatnim roku mniej, niż w poprzednich latach dawały podatki o niższych stawkach.

Wydawaćby się mogło, że te cyfry mają swoją wymowę, która powinna przekonać kierownictwo naszej polityki skarbowej o konieczności zmiany tej polityki. Ale co się robi? Podwyższone podatki dają za mało? A więc podwyższa się je jeszcze bardziej, wprowadza nowy podatek majątkowy, nowy „Fundusz pracy".

Gdy wysycha źródło, nie pomoże intensywniejsze czerpanie z niego wody — trzeba źródło zasilić. Gdy zawodzi siła płatnicza ludności, na nic się nie zda największa nawet pomysłowość fiskalna, która usiłuje uchwycić pieniądz wszędzie tam, gdzie go jeszcze rzekomo można znaleźć. Bez dopływu nowych soków żywotnych do gospodarstwa, skarb będzie miał coraz mniej. Chyba, że będzie zjadał substancję majątkową, zjadał kap tał, podkopując równocześnie z jednej strony rentowność gospodarstw, z drugiej siłę konsumcyjną ludności. Gdy zasadniczem źródłem niedomagań jest wzrost gospodarki publicznej kosztem gospodarstwa, społecznego, ratowanie skarbu przez bezwzględny fiskalizm także i skarb prowadzi do ruiny.

Konieczny jest nawrót z tej drogi. Jednakże doświadczenia ostatnich lat wykazały, że ci, którzy dzisiaj w Polsce rządzą, nie potrafią tego nawrotu dokonać. Są oni w niewoli swojego systemu rządzenia. Muszą brnąć dalej po obecnej drodze! Wierzą w cudowną moc przymusu, lekceważą psychikę społeczeństwa, elementarne podstawy gospodarstwa. Chcą iść dalej — wbrew oczywistości.

R. RYBARSKI



„Biały Dom" od wczoraj zamieszkały przez prezydenta Roosevelta. Z prawej: prezydent Franklin Roosevelt przemawia.

NIEMCY — ROSJA.

Twórca Reichswehry o sojuszu rosyjsko-niemieckim.

Generał von Seeckt ogłosił drukiem nową swą pracę p. t. „Niemcy między Wschodem a Zachodem". Książka ta wzbudza tem większe zainteresowanie ze względu na sytuację ogólną w Europie, a w szczególności ze względu na obecne nastawienie kursu politycznego Niemiec pod rządami Hitlera - Papena. Rozluźnienie stosunków między Rosją a Rzeszą, wobec ostrego antykomunistycznego kursu rządowego w Niemczech, może się odbić i odbiło się już głośnem echem w Rosji, z czego nie omieszkały skorzystać pewne państwa, pozostające w naprężonych stosunkach z Niemcami.

Zwraca przeto uwagę ogólną silne podkreślenie w książce von Seeckta konieczności utrzymania nadal orjentacji prorosyjskiej w polityce zagranicznej Niemiec. „Bolszewizm nie załamie się w Rosji — pisze v. Seeckt — jeśli zerwiemy umowy z Rapallo i Berlina; wzamian jednak pozyskamy od wschodu wroga, którego wpływy będą oddziaływać tem silniej na kształtowanie się naszych stosunków wewnętrznych. Tym, którzy twierdzą, iż wzmacniamy bolszewizm pomagając Rosji gospodarczo, możemy odpowiedzieć, iż wzrost dobrobytu w Rosji może i musi doprowadzić do utrwalenia się tam ładu i porządku zbliżonego do naszego ustroju".

Dalej zaś argumentuje generał v. Seeckt tak:

„Czyżbyśmy chcieli po raz drugi dostać się w chwyty dwóch wrogów? Choć wojna z Zachodem nie wydaje się dzisiaj bliska, to, czego nie dokonamy dzisiaj, może się zemścić na nas po latach, a przytem nie należy zapominać, że Niemcy walczą i na bezkrwawych pobojowiskach, gdzie przydaje się bardzo poparcie i zabezpieczenie sobie tyłów. Czy ma nas flota polska odciąć od Prus Wschodnich? Czy armja polska ma dotrzeć aż do brzegów Odry? Wizje te mogą nabrać kształtów i konturów realnych, skoro wykluczymy Rosję z naszego rachunku. To, że Rosja zawarła pakty o nieagresji z Polską i z Francją jest konsekwencją wątpliwej wartości polityki niemieckiej, która skłoniła Rosję do szukania innego zabezpieczenia na wszelki wypadek".

W zakończeniu powyższych rozważań pisze von Seeckt:

„Przygotowały porozumienie między Rosją, a Niemcami mózgi i ręce wojskowych. Gdy chodzi o naszą przyszłość, nie będziemy tutaj mówili o możliwościach militarystycznych, ale przypomnieć musimy ważkie słowa hr. Schlieffena, który jeszcze na łożu śmierci powtarzał: „Pamiętajcie wzmocnić nasze prawe skrzydło".

Poglądy i wskazania gen. v. Seeckta mają szczególną barwę i wyrazistość na tle sytuacji obecnej w Niemczech, gdzie rząd Hitler - Papen wkracza zdecydowanie na drogę polityki antirosyjskiej, a nie zmieniając swego stosunku do Francji, odsłania oba skrzydła graniczne, prawe i lewe, i naraża je na jednoczesne ataki.

E. R.

W Niemczech i w Polsce.

PO ZAMKNIĘCIU POLSKICH PISM PRZEZ HITLERA.

Donosiliśmy już o zamknięciu przez Hitlera „Dziennika Berlińskiego". Równocześnie zostały zawieszone następujące pisma polskie w Niemczech: „Nowiny Codzienne", „Gazeta Olsztyńska", „Dziennik Raciborski" i „Głos Pogranicza i Kaszub".

Należy dodać, że poza zawieszonemi pismami przeszło miljonową rzesze Polaków w Niemczech obsługuje kilka zaledwie pism, a to: „Naprzód", tygodnik „Głos Polski z Berlina" oraz miesięcznik „Polak w Niemczech" i „Młody Polak w Niemczech".

Tymczasem mniejszość niemiecką w Polsce, wynosząca 700.000 osób obsługuje 106 czasopism niemieckich o łącznym nakładzie 312.000 egzemplarzy (z tego 45 pism politycznych, 17 gospodarczo-zawodowych, 10 kulturalno-oświatowych, 1 sportowe, oraz 33 pisma wyznaniowe).

Zestawienie tych cyfr mówi samo za siebie.

65.000 posad

OBSADZI PREZYDENT ROOSEVELT, OBJĄWSZY WŁADZĘ. SWOIMI ZWOLENNIKAMI.

Z chwilą objęcia władzy każdy nowy prezydent Stanów Zjednoczonych obsadza swoimi stronnikami, którzy przyczynili się do jego zwycięstwa, nietylko stanowiska ministrów (będących, jak wiadomo, w Stanach Zjednoczonych urzędnikami prezydenta, nieodpowiedzialnymi przed parlamentem, jak w innych państwach o ustroju parlamentarnym), lecz także ogromną moc posad, t. zw. politycznych, we wszystkich stanach wielkiej Unji północno-amerykańskiej.

Oprócz bowiem posad, obsadzanych na podstawie wyników egzaminów konkursowych, ogłaszanych przez t. zw. „Civil Service Board", istniejący w Waszyngtonie przy każdem ministerstwie i nie podlegających skutkom wyborów, istnieją jeszcze posady, zależne wyłącznie od osoby prezydenta. Są to właśnie t. zw. posady polityczne, których liczba wynosi obecnie, jak się okazuje z ogłoszonego świeżo wykazu, 65.000!

Gdy więc dnia 4 bm. prezydent Roosevelt, należący do stronnictwa demokratycznego, ujął władzę w swe ręce, to pierwszym jego obowiązkiem było wywdzięczyć się swoim zwolennikom i usunąć z owych 65.000 posad wszystkich popleczników republikańskiego prezydenta Hoovera i zastąpić ich przez wiernych demokratów.

Nie jest to wszakże dla nowego prezydenta praca zbyt trudna, jakby się zdawać mogło, każdy bowiem z posłów i senatorów demokratycznych ma już w zanadrzu gotową listę swoich kandydatów, czasami nawet zbyt długą i tylko pod tym względem przychodzi czasem do sporów i niezadowolenia.

Jakie skutki pociąga za sobą taki system zmiany co cztery lata jeżeli po prezydencie demokratycznym obejmuje rządy prezydent republikański lub odwrotnie, dziesiątków tysięcy posad, długoby o tem pisać, zaznaczamy więc tylko, że podczas zgórą półtorawiekowego swego istnienia, Stany Zjednoczone jakoś się z tem zżyły i że przy zmianie prezydenta uważane tam jest za zupełnie naturalne, iż w ten sposób wynagradzani są jego poplecznicy.

Z DNIA.

KOMUNISTYCZNE NIEMCY.

Sanacyjne „Słowo" wileńskie piętnując bezprzykładnie oburzające hasło komunistów odebrania Polsce Pomorza, kreśli następujące uwagi:

Dobrze się stało, że oddania Pomorza Niemcom domaga się komunistyczna posłanka, świetnie się stało, że na Śląsku, gdzie Niemcem jest fabrykant, a Polakiem robotnik, rozrzucają komuniści proklamacje za oddaniem tej ziemi Niemcom. Ułatwia to grę, daje to znakomitą ilustrację wywodom wrogów komunizmu. Machnęło to cebrem lodowatej wody po łbach naszych domowych zwolenników „komunizmu narodowego", po papierowych snach „Legjonu młodych" z jesieni (i nie jesieni) zeszłego roku, kiedy to jasno i wyraźnie powiedziano, że Polska winna wejść w skład gospodarczy i polityczny, cokolwiek samodzielniejszy Sojuza sowietskich socjalisticzeskich republik. W gildzie partji komunistycznych świata partja polska stoi pod każdym względem na szarym końcu. Godząc się na rewolucję komunistyczną w Europie, ofiarowywać musi połowę Polski Rosji, połowę Niemcom. Nigdy z tego dość jasno nie zdawaliśmy sobie sprawy, że komunistyczno-polityczna koncepcja przyszłej Europy jest to ni mniej nie więcej, jak transpozycja koncepcji Fryderyka i Katarzyny drugiego rozbioru Polski. Komunistyczne Niemcy, to jednak bądź co bądź Niemcy ze Śląskiem, Pomorzem, Austrją, jeśli nie więcej. Komunistyczna Polska, to Polska bez Pomorza, Śląska, Wileńszczyzny, Wołynia, Małopolski Wschodniej — jeśli nie mniej. Od czasów Radzymina nie zmieniło się nic.

APEL DO „DOBREJ WOLI".

Cytując ostatnie słowa z przemówienia p. ministra spraw wewnętrznych, Pierackiego, w których wyrażone było zapewnienie, że administracja wyjdzie z całą gotowością na spotkanie „dobrej woli" społeczeństwa, „Głos Narodu" kreśli następujące uwagi:

„Trzeba się gwałtem bronić przed rozrzewnieniem, gdy się in extenso czyta to zacne i poczciwe, to wzniosłe i szlachetne od „a" do „z" oświadczenie p. ministra. Bo przecież rzeczywistość daleka jest od obrazu, który p. minister odmalował. Bo apel p. ministra do „dobrej woli" społeczeństwa brzmi cokolwiek obco dla uszu obywateli, którzy już tyle ofiar złożyli ze swych praw, a mimo to ciągle spotykają się z zarzutem, że się „złą wolą" w stosunku do władz kierują. Bo wreszcie możność wyrównania różnic między społeczeństwem a władzami nie leży już w mocy społeczeństwa, ale władz i nie społeczeństwo jest tu tą „mocniejszą" stroną, która nadużywa swej siły, i która jest obowiązana do „wyjścia na spotkanie" strony „słabszej".

I bronić się trzeba jeszcze przed frazesem o konieczności naprawy „dobrych obyczajów" w społeczeństwie. Jeśli bowiem mamy na względzie obyczaje polityczne, to egzorta p. ministra trafia w pustkę. Sam zresztą p. minister spraw wewnętrznych nie znalazł żadnego przykładu „złych obyczajów" społeczeństwa w ostatnim czasie, a sądzić należy, że ich szukał, formułując swój zarzut.

„Reforma obyczajów" jest konieczna. Lecz nie po stronie społeczeństwa. Apel do „dobrej woli" jest bardzo na czasie. Tylko nie pod adresem rządzonych"!

To też, zdaniem „Głosu Narodu", sentyment, którym p. minister przepoił swoje przemówienie, nikomu się nie udzielił. Nie udzielił się także sanatorom z Klubu B.B., którzy dobrze wiedzą, jak sprawy stoją.





Z lewej strony widok na centrum Tokio, które w roku 1923 uległo zupełnemu zniszczeniu skutkiem trzęsienia ziemi. Odbudowane zostało nowocześnie. Z prawej: Matki

NIE WE WSZYSTKICH ZAWODACH

PANUJE BEZROBOCIE.

Panujące bezrobocie stwarza beznadziejną sytuację, której ofiarą pada wchodząca w życie młodzież. Nie wiadomo co tej młodzieży, kończącej w tym roku szkoły powszechne lub średnie, doradzić, na jaką drogę skierować ludzi młodych, zdrowych, chcących pracować i jaknajprędzej — zarobkować. Słyszy się coraz częściej z ust ojców i matek, z ust samej młodzieży pełne rezygnacji słowa: „Wszystko jedno czego się będę uczył, i tak nic mi to nie przyniesie". „Przyniesie" — to znaczy da możność zarabiania, utrzymania się, dopomożenia rodzicom i rodzeństwu, a w przyszłości — założenia rodziny, osiągnięcia stanowiska społecznego, zadowolenia z siebie i z życia.

Czy rzeczywiście jest aż tak beznadziejnie?

Biorąc pod uwagę skierowane do mnie zapytanie grupy uczenic jednej z tutejszych szkół średnich, chcę podać dane, tyczące się niektórych zawodów, specjalnie kobiecych.

Nie ulega wątpliwości, że młode dziewczęta wchodząc obecnie w życie, szukać muszą zawodu właśnie „specjalnie kobiecego', t. zn. dostępnego tylko lub głównie dla kobiet. Nie znaczy to, aby kobiety miały zrezygnować z pracy na różnych — możliwie wszystkich — polach życia społecznego, znaczy tylko tyle: w dobie tak ciężkiej walki o byt, jak obecna, przezornie jest obierać pozycję do tej walki najdogodniejszą, a więc jaknajmniej licznie zaatakowaną.

W numerze 6 pisma „Pani Domu" z roku 1930 znajdą zainteresowani spis wszystkich zawodów kobiecych, ujęty w grupy, z podaniem potrzebnego stopnia wykształcenia, czasu studjów, oraz wieku możliwie najwcześniejszego w danym zawodzie zarobkowania. Co do faktycznego stanu na „rynku pracy" udało mi się zebrać trochę informacyj, dotyczących niektórych dziedzin.

A więc w pierwszym rzędzie — zawód pielęgniarki. Stawiam go w pierwszym rzędzie, gdyż w tym zawodzie bezrobocie w Polsce nie istnieje. W różnych działach pracy, jakie stoją otworem przed zawodową pielęgniarką, Polska potrzebuje 15.000 wykwalifikowanych sił, obecnie posiadamy ich zaledwie około 800, a istniejące szkoły (w Warszawie, Poznaniu i Krakowie) wypuszczają 150 absolwentek rocznie, zatem nadprodukcja w tym zawodzie nastąpi jeszcze nieprędko.

Zwiedzając Warszawską Szkołę Pielęgniarek z podziwem oglądałam wspaniałe urządzenia tej szkoły, świetne warunki, w jakich pracują i mieszkają uczenice, jasne sale wykładowe, słoneczne, pełne zieleni pokoje i korytarze, luksusowo urządzone kuchnie pralnie i łazienki. Kierowniczka szkoły uprzedziła moje pytanie: wśród absolwentek niema ani jednej bezrobotnej.

Prawda: jest to fach trudny, wymagający specjalnego zamiłowania, dużych sił fizycznych i moralnych. Ale zapewniający tak zgodne z naturą kobiety zajęcie w szpitalnictwie, w stacjach opieki nad matką i dzieckiem, w żłobkach, ośrodkach zdrowia, poradniach, szkołach. W innym dziale pracy, predystynowanej dla kobiet specjalnie, w gospodarstwie domowem traktowanem zawodowo, sprawa przedstawia się nieco mniej korzystnie.

Istnieją tutaj trzy typy szkół: szkoły t. zw. gospodarczo - społeczne, przygotowujące kierowniczki burs, internatów, sanatorjów, i t. p., seminarja gospodarcze, kształcące nauczycielki zawodowe, i szkoły gospodarcze o różnym poziomie, których celem jest przygotowanie kobiet do umiejętnej gospodarki domowej.

Wśród absolwentek szkół pierwszego typu dużo jest niestety bezrobotnych, mimo że pola do pracy dla nich nie brakuje. Brak jest natomiast w społeczeństwie zrozumienia potrzeby odawania tego rodzaju stanowisk w ręce fachowe. Kierowniczkami internatów, pensjonatów, jadłodajni są u nas najczęściej osoby zupełnie niepowołane, które wykazać się mogą conajwyżej pewnem doświadczeniem. To też ukończenie takiej szkoły (z nich zwlaszcza szkoła w Czarnym Borze pod Wilnem zasługuje na specjalne wyróżnienie) nie daje narazie pewności otrzymania pracy zarobkowej. Jest jednak nadzieja, że stan ten z każdym rokiem zmieniać się będzie na lepsze.

Seminarjów gospodarczych mamy siedem; wszystkie o kursie 3-letnim z tych — najbliższe nam terytorjalnie — w Krakowie i Rybniku. Seminarjum krakowskie stoi pod względem naukowym na poziomie najlepszych tego rodzaju instytucyj zagranicznych. Wśród absolwentek tego zakładu, jak i innych podobnych (Snopków, Warszawa) bezrobotnych niema prawie wcale, w każdym razie procent ich jest znacznie niższy jak w innych zawodach. Nauka gospodarstwa została odniedawna wprowadzona do wszystkich żeńskich szkół zawodowych i do bardzo wielu szkół powszechnych. Wprowadzenie tej nauki do wszystkich szkół powszechnych i średnich żeńskich jest kwestją napewno nie długiego czasu — tem samem pole pracy nauczycielskiej rozszerzy się znacznie. Rozszerza się już teraz wskutek coraz większego zapotrzebowania instruktorek które mogłyby prowadzić dorywcze lub stałe kursy dokształcające dla gospodyń.

Do szkół, których celem jest przygotowanie do umiejętnego prowadzenia domu, należy szkoła gospodarcza im. jen. Zamojskiej w Sosnowcu, oraz Miejska Szkoła Gospodarstwa Domowego w Krakowie. Szkół tego typu jest w kraju kilka. Ten sam poziom nauki mają t. zw. „wydziały gospodarcze" różnych żeńskich szkół zawodowych. Niektóre z nich (jak szkoła w Częstochowie) przyjmują uczenice, które ukończyły 5 odziałów szkoły powszechnej.

Pozatem istniej cały szereg kursów zawodowych o różnym czasie trwania nauki (kilka miesięcy do 3-ch lat), Państwowa szkoła hotelarsko - przemysłowa w Zakopanem (z kursem dla służby hotelarskiej), Państwowa szkoła dla pomocnic domowych w Warszawie.

Na uwagę zasługuje „Kurs przysposobienia pań domu" w Kuźnicach pod Zakopanem. Roczny ten kurs, przeznaczony dla absolwentek szkół średnich, daje możność pannom przeszkolenia się w gospodarstwie domowem. Idealne warunki klimatyczne sprawiają, że pobyt w Kuźnicach poza nauką daje słuchaczkom zapas zdrowia i z tego względu polecić go można dziewczętom wątłym. Na kursie tym w roku bieżącym jest około 30 słuchaczek ze wszystkich stron Polski; przeważnie są to maturzystki, niektóre z nich po ukończeniu kursu chcąc studjować w wyższych zakładach naukowych. Kurs nie daje możności zarobkowania, daje jednak dużo wiedzy praktycznej.

„Wiedzę praktyczną" dają naogół wszystkies zkoły gospodarskie, i dlatego znaczenie ich z każdym rokiem wzrasta. Absolwentki tych szkół, nawet jeśli nie mają natychmiast pracy zarobkowej, znacznie lepieraj radzą sobie w życiu i dzięki zastosowaniu nabytej wiedzy daleko umiejętniej wyzyskują środki materjalne swoje i swych rodzin. W obecnych czasach jest to czynnik bardzo ważny, przemawiający na korzyść wykształcenia gospodarczego młodzieży żeńskiej.

H. M.

LORD MELCHET

O JUDOFOBJI W POLSCE.

„Hajnt" z 21 ub. m., w depeszy Z.A.T. z Londynu, podaje wywiad z lordem Melchet'em m. in. o jego spostrzeżeniach z niedawnego pobytu w Polsce. Judofobja potęguje kryzys gospodarczy wśród żydów w Europie:

— Ciężkie położenie ludności żydowskiej w krajach wschodnio-europejskich jest zaostrzone przez objawy judofobji i gospodarczego wyobcowywania żydów...

Judofobja w Polsce różni się od judofobji w Niemczech:

— Należy rozróżniać judofobję w dziedzinie kulturalnej w Niemczech od judofobji w dziedzinie gospodarczej w Polsce. Kiedy niechęć do żydów w Niemczech jest zjawiskiem sztucznem, żydzi stanowią bowiem nieznaczny odsetek ludności, w Polsce ma się do czynienia z zagadnieniem rzeczywiście trudnem, którego rozwiązanie wymaga współdziałania rządów z żydami...

Rząd przez dłuższy czas nie będzie mógł ignorować wymagań żydowskich:

— Polski rząd nie będzie przez dłuższy czas zapoznawać potrzeb ludności żydowskiej, przewyższającej 10% ludności i będzie szukać dróg i środków, aby rozwiązać to zagadnienie...

Polityka gospodarcza rządu polskiego jest skierowana raczej przeciw interesom ludności rdzennej:

— Obecna polityka gospodarcza rządu polskiego jest raczej przedewszystkiem skierowana nie przeciw żydom, lecz głównie przeciw interesom znacznej części ludności rdzennej. Żaden rząd nie jest w możności prowadzenia przez dłuższy czas polityki, przynoszącej szkodę dużej i wartościowej części ludności...

Należy pozatem odróżniać judofobję t. zw. chuligańską:

— Judofobja chuligańska winna być rozpatrywana, jako sprawa odrębna. Ten objaw częściowo może być opanowany przez to, że żydzi będą rozwijali swoją siłę fizyczną...

Napady na żydów nie noszą masowego charakteru:

— Chuligańska judofobja występuje naogół nie przeciw całej dzielnicy żydowskiej, a ogranicza się w większości do napadów na jednostki ze strony tłumu, liczącego dziesiątki - setki osób. Ostatnie wydarzenia potwierdziły tę zasadę...

Aby przeciwdziałać napadom, należy rozwijać organizację „Makabi":

— Dlatego też stałem się takim dużym wielbicielem „Makabi", jako części ruchu sjonistycznego, jestem bowiem przekonany, że młodzież żydowska może z czasem rozwinąć swoją moralność i swoje muskuły w takich granicach, że uniemożliwi faktycznie chuligańską judofobję...

Emigracja do Erec Izrael jest również środkiem na judofobję:

— Erec Izrael daje wyraźne rozwiązanie dla żydów, którzy spotkali się z niebezpieczeństwem judofobji w swoich krajach...

Należy tylko zwiększyć pojemność dla emigracji do Erec Izrael.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Bezdomni i ludzie w hotelu.

W dwóch kinach sosnowieckich („Zagłębie" i „Palace") wyświetlany jest obecnie film sowiecki p. t. „Bezdomni", a w kinie „Eden" film noszący tytuł „Ludzie w hotelu". Pierwszy z tych filmów demonstruje tragedję bezdomnych, pozbawionych rodziny, drugi odsłania skrawek życia wielkiego hotelu, do którego los sprowadza jednego dnia obcych sobie ludzi, oderwanych od gniazda, od codziennych trosk, albo ludzi, wiecznych tułaczy hotelowych, szukających niezwykłej przygody i zmęczonych tą nieustanną gonitwą za uciekającym mirażem. Ludzie w hotelu też są w gruncie rzeczy bezdomnymi.

Pomijając momenty w filmie sowieckim wyraźnie propagandowe, podnoszące błogosławione skutki wychowania młodzieży w zasadach kolektywizmu, warto podnieść wysokie walory artystyczne „Bezdomnych" i celowość środków, służących do wywołania szczerego entuzjazmu przy wznoszeniu dzieła, służącego dobru ogólnemu.

Film „Ludzie w hotelu" powstał ze znakomicie napisanej powieści autorki niemieckiej Vicky Baum. Przeróbka tej powieści dla teatru („Ludzi w hotelu" wystawił w sezonie ubiegłym teatr sosnowiecki) grzeszyła brakiem jedności akcji, w sztuce bowiem rozgrywa się kilka dramatów i każdy pokój hotelu ma własnych bohaterów, niezwiązanych z sąsiednim numerem niczem więcej tylko przypadkowym pobytem w jednym budynku o jednym czasie. Ta wada konstrukcyjna w znacznym stopniu zaciera się w filmie, choć wrażenie nie jest tak pełne jak przy czytaniu powieści, mającej więcej środków po temu, aby dramat poszczególnych postaci stopić w jednym wspólnym tyglu tragikomicznych przypadków hotelowych i smętku mijania się ludzi, którym los nigdy już nie pozwoli na spotkanie się na nowo w innym jakimś hotelu na innej półkuli.

Zarówno „Bezdomni" jak i „Ludzie w hotelu" są tytułami, poruszającemi, że tak rzekę, kwestję mieszkaniową i obydwa filmy, mimo krańcowo różnych tematów, środków artystystycznych i tendencyj, mówią w rzeczywistości o jednem i tem samem: o tragedji rodziny współczesnej.

Instytucja rodziny zagrożona jest z dwóch stron: od góry toczy ją robak rozluźnienia obyczajów, psychologji sytych ludzi w hotelu, broniących się egoistycznie od uczuciowego wiązania się ze ścianami jednego własnego kąta, od dołu zaś niszczy ją bezrobocie i nędza.

W ciasnych mieszkankach robotniczych powaga ojca rodziny uwarunkowana jest stopniem jego udziału w utrzymaniu rodziny. Argument kto daje jeść i kto musi ciężko pracować na utrzymanie żony i dzieci, jest decydujący w utrzymywaniu przewagi we wszelkich okolicznościach życia rodzinnego.

Gdy ojciec traci pracę, zaczyna się ponury choć niewidoczny dramat. Bezrobocie, to nie tylko niedostatek, to nie tylko kwestja natury gospodarczej i socjalnej, ale równie ważna kwestja obyczajowa. Bezrobotny ojciec rodziny traci szacunek do samego siebie, czując swoją niemoc wobec nędzy, grożącej jego dzieciom. Zatraca pewność siebie w kierowaniu losem rodziny i mimo swej uczciwości staje bezradny wobec rozprzężenia we własnym domu.

W tych warunkach dom rodziców przestaje być dla dzieci bezpiecznym i błogosławionym w skutkach gniazdem, gdzie się ma kształtować charakter przyszłych obywateli. Dzieci te, mimo posiadania dachu nad głową, są aż w nazbyt częstych wypadkach prawdziwie bezdomne.

Walka z bezrobociem, kryzysem, demoralizacją, głodem mieszkaniowym i z tysiącem klęsk powojennych jest koniec końców niczem innem jak przedewszystkiem walką o utrzymanie rodziny, będącej podwaliną ustroju państwowego i ostoją wszystkich cnót narodowych.

Warto sobie to uświadomić właśnie dziś, gdy na łamach „Kurjera Zachodniego" kończy się gra towarzyska „Śnieżki", z której dochód, jak wiadomo, przeznaczony jest na biednych Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Dotąd od wynoszenia jednej organizacji charytatywnej nad drugą, nie przeceniając bynajmniej niczyich zasług, to jednak zaznaczyć winienem, że datki śnieżkowe nie idą tylko na mleko dla dzieci, na buciki i ubranka. Wiadomo, że Towarzystwo pań interesuje się też życiem rodzinnem tych, których wspiera. Są wypadki, że doprowadza do ślubu pary, które dotychczas żyły „na wiarę", że chrzci dzieci, które dożyły kilkunastu lat bez chrztu, że godzi poważnione małżeństwa, że uczy dzieci pacierza.

Nie chciałbym być posądzony o bigoterję, ale wydaje mi się, że życie dzieci w rodzinie, pozb[...]onej pierwiastka idealistycznego, jest chyba największem niebezpieczeństwem społecznem na najbliższą przyszłość.

Gdy więc jedna część pieniędzy śnieżkowych przeznaczona będzie na ubranka i mleko dla dzieci, na żywność i na lekarstwa dla chorych, a druga na białe sukienki i welony dla dziewczynek, idących do komunji i na obrączki ślubne dla ich rodziców, to wygląda to tak, jakby druga połowa funduszu śnieżkowego powstała z trwalszego materjału, niejako z takiego, który wiecznie leży na szczytach górskich, bliżej Stwórcy. Nie topnieje on w słońcu marcowym.

Nie stopnieje też rychło pamięć o ofiarności społecznej wśród tych, którzy obok korzyści materjalnych odniosą też niemałe korzyści moralne. Te ostatnie długo trwać będą, choć już same śnieżki będą nas obchodziły tyle co i śnieg, gdy się stanie śniegiem przeszłorocznym.

K. Ć-rk.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

5 Niedziela

Dziś Wiktora
Jutro Euzebjusza
Wschód słońca 6 m. 20.
Zachód „ 17 m. 32.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Bezdomni na ulicach Moskwy.
PALACE: Bezdomni na ulicach Moskwy.
EDEN: Ludzie w hotelu.

BĘDZIN
NOWOŚCI: Pod fałszywą flagą.
ŚWIATOWID: Szatan zazdrości.

DĄBROWA
WANDA: Pieśń Nocy z J. Kiepurą.
SEZAM: Serca na rozdrożu.
ARS: Pieśń Nocy z J. Kiepurą.

× **WIELKIE MISTERJUM RELIGIJNE.** Związek Hallerczyków placówka „Sosnowiec" odegra dziś t. z. w niedzielę 5 b.m. w sali Domu katolickiego przy ul. Prez. Mościckiego 15 z racji 1900-ej rocznicy śmierci Jezusa wielkie misterjum religijne p.t.t „Judasz" czyli Ukrzyżowanie Jezusa, w opracowaniu S. Nowierskiego.

× **„STEFAN ŻEROMSKI I JULJUSZ KADEN - BANDROWSKI O ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM".** Odczyt na powyższy temat wygłosi dnia 5 b.m. o godz. 11 w sali Związku naucz. polsk. (Dęblińska 15) prof. P. Kazimierz Nawrocki. Wstęp bezpłatny.

× **ZAWIADOMIENIE.** Związek Pań Domu zawiadamia swoje członkinie, że w dniu 8-ym b.m. o godzinie 16½ w lokalu Stowarzyszenia Techników odbędzie się pierwszy wykład z zakresu ogrodownictwa wygłoszony przez p. L. Braunową, absolwentkę uniwersytetu Jagiellońskiego. 1706

× **NA FUNDUSZ OFIAR IM. ŻWIRKI I WIGURY.** Przypominamy, iż dziś, o godz. 7 wiecz. w sali „Ogniska", staraniem L.O.P.P. w Dąbrowie, odbędzie się przedstawienie, na którem sekcja sceniczna Tow. „Harmonja" odegra znaną sztukę „Ogniem i mieczem". Ceny miejsc od 49 gr. do 1.99 gr., stojące 30 gr. Dochód przeznaczony na fundusz ofiar im. Żwirki i Wigury, impreza więc zasługuje na poparcie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w niedzielę, 5 b.m. dana będzie trzykrotnie najweselsza rewja obecnego sezonu: o godz. 4 popoł., 6.30 wiecz. i 8.30 wiecz. „TYLKO DLA DOROSŁYCH" 18 numerów, na które złożą się pełne humoru i kapitalnych sytuacyj skecze, sentymentalne tanga, żywe i oryginalne tańce. Efektowne kostjumy i pomysłowe dekoracje uzupełniają barwną, miłą dla oka, całość. Artyści nasi dają prawdziwy koncert gry, to też widownia teatru rozbrzmiewa od oklasków i huraganowych śmiechów. Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia popularne od 49 gr. do 2.49 zł. — W niedziele i święta kasa teatru czynna od godz. 11 do 1 i od 3 popoł.

W poniedziałek teatr nieczynny.

We wtorek, 7 b.m. premjera niezwykle ciekawej, o nieprzeciętnych walorach literackich i widowiskowych, sztuka w 5 aktach **Jerzego Kaisera** p.t. „MISSISSIPI". — Popisowe role grają pp. Marja Szczęsna i dyr. Tański, który zarazem reżyseruje sztukę. Staranna oprawa sceniczna, świetnie opracowane role wszystkich wykonawców oraz trzymająca w napięciu aż do ostatniej sceny treść sztuki złożą się na wartościowe, dające widzowi dużo emocji, widowisko.

Teatr Polski w Katowicach

PREMJERA „ZEMSTA".

W środę dnia 8 b.m. o godz. 20 premjera jednej z nieprzemijających komedyj A. Fredry p.t. „Zemsta" o bardzo subtelnej reżyserji p. Brylińskiego i w dobranej obsadzie w osobach pp.: Grzębskiej, Zbyszewskiej, Arnoldta, Biesiadeckiego, Brylińskiego, Brandla, Mikołajewskiego, Wasilewskiego i innych.

KONCERT IMRE UNGAR.

W piątek dnia 10 b.m. o godz. 20 wieczorem wystąpi z własnym koncertem Imre Ungar, niewidomy światowej sławy pianista, laureat Międzynarodowego konkursu Chopinowskiego w Warszawie, który zjeżdża znów do Polski po wielkich tryumfach w Anglji, Francji, Szwajcarji, Niemczech itd. Wirjonerska gra tego fenomenalnego artysty, oraz zadumiewająca zdolność uzmysławiania nastrojów, budzi podziw w jaki sposób człowiek ociemniały od dzieciństwa, zdobył wszystkie arkana sztuki najznakomitszego pianisty. Zapowiedziany koncert wywołał zrozumiałe zainteresowanie. Bilety sprzedaje kasa teatru.

REPERTUAR.

Niedziela dnia 5 marca popoł. „Artyści" — wiecz. „Proboszcz wśród biedaków".
Wtorek 7 b.m. — „Kwadratura koła".
Środa 8 b.m. — „Zemsta".
Piątek 10 b.m. — Koncert Imre Ungar.
Sobota 11 b.m. popoł. „Zemsta" — wiecz. „Zemsta".
Niedziela 12 b.m. popoł. „Kwadratura koła" — wiecz. „Proboszcz wśród ubogich".
Środa 15 b.m. — Wielkie Misterjum p. n. „Męka Chrystusa czyli Golgota" (premjera).
Piątek 17 b.m. — Wielkie Misterjum p.t. „Męka Chrystusa czyli Golgota".

Śnieżki skończone!

PEGAZ ZAGŁĘBIA U METY.

Jak już zapowiadano kilkakrotnie, gra towarzyska w „Śnieżki" kończy się z dniem 5 b.m. Dokładne sprawozdanie z całej gry damy w ciągu najbliższych dni.

Naraz zawiadamiamy, że wydrukujemy **tekst** tylko tych „śnieżek", które wpłynęły do administracji K. Z. w Sosnowcu i do filji do piątku, natomiast **będziemy dalej kwitować odbiór tych kwot**, które wpłyną na rzecz Kół Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zagłębiu, choćby nawet z racji **nieodrzuconych w terminie śnieżek,** ale tekstu śnieżkowego już nie będziemy drukować.

Ponieważ w ub. piątek wpłynęło b. wiele śnieżek, z powodu braku miejsca (i czasu na ich druk) dziś ich nie zamieszczamy w całości, odkładając resztę do numeru wtorkowego.

× **ODWOŁANIE KONCERTU MARYNARKI WOJENNEJ.** Zarząd oddziału Ligi morskiej i kolonjalnej w Sosnowcu podaje do wiadomości, że zapowiedziany na 5 bm. koncert reprezentacyjnej orkiestry marynarki wojennej zostaje odwołany ze względów niezależnych od tutejszego oddziału.

× **POWIATOWY KOMITET KOLONJI LETNICH** dla dzieci polskich z Niemiec w Będzinie wobec likwidacji swych agend uprzejmie prosi o zwrot list zbiórkowych na cele kolonji z roku 1932 i uskutecznienie wpłaty zebranych ofiar do Komunalnej Kasy Oszczędności w Będzinie względnie jej oddziałów w Dąbrowie Górniczej i Czeladzi.

× **Z WALNEGO ZEBRANIA DOMU LUDOWEGO NA SATURNIE.** Przed kilku dniami odbyło się roczne walne zebranie członków Domu ludowego na Saturnie, na którem ustępujący zarząd przedstawił sprawozdanie z działalności, poczem uchwalono zarządowi absolutorjum, dokonując wyboru nowych władz. Zarząd stanowią pp.: Miedziński, W. Kowalski, P. Wasiński, R. i J. Pudlikowie, St. Kawałowski, Zarychta, Bretner, Pęczek, Uznański, M. Przybyłek, W. Maciejczyk, kom. rew. pp.: B. Jankowski, J. Pieczyński, St. Wierzba. Sąd honorowy pp.: P. Spyrzyński, Tokarski i Gawroński.

× **PRZENIESIENIE POWIATOWEGO URZĘDU ZDROWIA.** Powiatowy urząd zdrowia w Będzinie, przeniesiony w swoim czasie na ul. Kołłątaja, wraca zpowrotem na stare miejsce, t.j. do budynku starostwa, gdzie od poniedziałku rozpocznie urzędowanie.

× **MURARZE, CIEŚLE I STOLARZE W CZELADZI ORGANIZUJĄ SIĘ.** Dnia 12 b.m. o godz. 10.30 w lokalu p. Miodyńskiego w Czeladzi odbędzie się walne zebranie cechu stolarzy i cieśli na którem prócz wyboru nowego zarządu omawiana będzie sprawa przystąpienia do cechu i murarzy z terenu Czeladzi. Wszyscy pracownicy budowlani wykwalifikowani, pragną stworzyć jedną organizację celem skuteczniej obrony swych

„Chór Dana" orkiestra Schatza

I SOLISTA FOGG W KATOWICACH.

Od środy 1 marca b.r. koncertuje w Katowicach w kawiarni i restauracji hotelu „Monopol", głośny i słynny „Chór Dana" równy najświetniejszym produkcjom zagranicznym tego rodzaju, który wykonywa piosenki „revellersy" angielskie, hiszpańskie, włoskie, góralskie, hawajskie i najnowsze przeboje teatrów warszawskich. Chór Dana, jak się wypowiada prasa stolicy, jest prawdziwie artystyczny i naprawdę niezwykły.

Drugim wielkim przebojem „Monopolu" są koncerty wszechświatowej sławy kapelmistrza p. Schatza, który po powrocie z zagranicy i wielu koncertach w Warszawie, na czele wspaniałego swego zespołu muzycznego, upaja i zachwyca obecnych na sali słuchaczy. Pozatem jako solista wystąpi p. Mieczysław Fogg.

Przy tak wspaniałym programie, w kawiarni i restauracji przy hotelu „Monopol" w Katowicach, codziennie jest zrozumiałe przepełnienie.

Zakończenie demonstracyjnego strajku

Sprawa warunku płac rozstrzygnie się w tych dniach.

Drugi dzień strajku górniczego minął w Zagłębiu Dąbrowskiem zupełnie spokojnie. Podobnie jak w pierwszym dniu strajkiem nie zostały objęte wszystkie kopalnie. Na kilku większych kopalniach wyznaczone były świętówki, na kilku innych zaś pracowano normalnie.

ILU STRAJKOWAŁO

Nie biorąc pod uwagę kopalń, na których wyznaczone były świętówki **strajkowało wczoraj 60% robotników.** Na 6823 robotników I zmiany strajkowało **4120, a na 3919 II zmiany — 2695 robotników.**

Świętowały następujące kopalnie: Renard (I zmiana), Modrzejów, Kazimierz, Juljusz, Czeladź, Jerzy i fabryka maszyn w Niwce oraz Wiktor (II zmiana).

Pracowały normalnie w ciągu wczorajszego dnia: Podreden, Maksymiljan, Solvay, Mars, Lipno, Jowisz, Karol, Wiesław, oraz Saturn i Mortimer w 90%.

Kopalnie: Koszelew, Paryż i Podreden pracowały tylko na I zmianę.

KOMUNIŚCI BEZ WPŁYWÓW.

Zapowiadane w dniu wczorajszym masówki przez komunistów nie doszły do skutku. Robotnicy w większości swej **nie mają zaufania do agitatorów komunistycznych,** rozumiejąc, że dążeniem tych agentów bolszewickich jest wywołanie największego zamieszania, nie przynoszącego żadnej korzyści robotnikom. Raczej przeciwnie tylko straty i ofiary.

NA ŚLĄSKU.

W dniu wczorajszym na G. Śląsku. za wyjątkiem kopalni „Pokój“ wszystkie inne objęte były strajkiem. Do strajku przyłączyli się również robotnicy szybu Radzionków.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU.

Wczoraj w Katowicach odbyły się narady komitetu wyłonionego przez wszystkie związki zawodowe, a który wydał wspólną odezwę proklamującą strajk. Na posiedzeniu tem zastanawiano się nad sytuacją. Sekretarz C. Z. G. b. poseł Stańczyk uważał, że dopóki przemysłowcy nie cofną wypowiedzenia warunków pracy **należy strajk kontynuować.** Poseł Grajek, stojący na czele „Zespołu Pracy“ sprzeciwił się temu, uważając, iż **wobec oświadczenia wojewody Grażyńskiego, że zniżka płac nie nastąpi i że należy się podporządkować orzeczeniu komisji arbitrażowej, niema celu kontynuowanie strajku.** W głosowaniu uchwalono wszystkiemi niemal głosami **strajk zakończyć i przystąpić do pracy.**

KONFERENCJA W WARSZAWIE.

Jak słychać, komisja arbitrażowa zbierze się w ciągu tygodnia. W poniedziałek konferować będą w Warszawie przedstawiciele przemysłu węglowego z ministrem opieki społecznej. Być może, iż na skutek tej konferencji nastąpi zniżka taryf przewozowych oraz zwiększone zostaną premje wywozowe, aby utrzymać eksport. Oczywiście wszystko to są przypuszczenia, a sytuacja wyjaśni się w najbliższych dniach.

W CIĄGU TYGODNIA WYJAŚNIENIE.

Decyzja przedstawicieli związków zawodowych na G. Śląsku w sprawie zakończenia strajku i przystąpienia do pracy w poniedziałek dotyczy również Zagłębia Dąbrowsko - Krakowskiego. Ponieważ i kwestje płac robotniczych w Zagłębiu są związane z płacami na G. Śląsku, prawdopodobnie więc i w Zagłębiu sprawa **wymówienia warunków płac wyjaśni się w ciągu tygodnia.** Punkt ciężkości tej kwestji przeniósł się obecnie z Zagłębi węglowych do Warszawy.

WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁU POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA NA POWIAT BĘDZIŃSKI W SOSNOWCU

Zarząd Oddziału P. C. K. na zasadzie § 22 Statutu powiadamia niniejszem członków Stowarzyszenia, iż w dniu 12.III r. b. o godz. 16-ej w lokalu Związku Pracowników Przemysłowo - Handlowych w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a, odbędzie się Walne Zebranie Oddziału P. C. K. z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania przez Prezesa Zarządu Oddziału i wybór Prezydjum Zebrania. 2) Odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania. 3) Odczytanie sprawozdania: a) opisowego, b) finansowego i bilansu, c) Komisji Rewizyjnej. 4) Uzupełniające wybory do Zarządu Oddziału. 5) Wybory Delegatów na Walne Zebranie Okręgu P. C. K. w Kielcach. 6) Wolne wnioski.

Zarząd Oddziału P. C. K. powiadamia, iż w Walnem Zebraniu biorą udział wszyscy członkowie rzeczywiści, wspierający, dożywotni i honorowi Stowarzyszenia, wobec czego na Walnem Zebraniu winni P. T. członkowie okazać się legitymacją z opłaconemi składkami członkowskiemi.

Zarząd Oddziału zaznacza, iż w myśl § 22 p. 6 Statutu Walne Zebranie jest ważne w I-ym terminie przy każdej ilości członków.

1702 **Zarząd:**

Sekretarz: (—) **Dr. Mieczysław Welfe.** Prezes: (—) **Dr. Karol Ryder.**

„Nadużycia“ czy „niedokładności“.

NOWY PRZYKŁAD INDYWIDUALNYCH POGLĄDÓW WŁADZ KOMISARYCZNYCH.

Dwukrotnie już poruszaliśmy sprawę nadużyć, ujawnionych w biurze meldunkowem Magistratu Będzina, w przekonaniu, że władze komisaryczne Magistratu w taki czy inny sposób wyjaśnią istotny stan rzeczy i podadzą do publicznej wiadomości, czy miasto poniosło straty i w jaki sposób sprawa została załatwiona. Jest rzeczą zrozumiałą, że tego rodzaju historje nie są przyjemne dla władz komisarycznych, zwłaszcza, że w grę wchodził pracownik, przyjęty przez te władze na skutek protekcji sanacyjnej, trzeba jednak pamiętać, że Magistrat jest instytucją samorządową i że chodzi tu o gorsz publiczny, gdzie ukrywanie czy też konspirowanie nie może mieć miejsca.

Tymczasem władze komisaryczne i w tym wypadku wykazały swój... indywidualizm, gdyż najpierw ukazało się w „Expresie Zagłębia“ niewątpliwie na podstawie otrzymanych z Magistratu informacyj wyjaśnienie, że **„niedokładności istotnie wykryto,** chodzi jednak **o niewielką kwotę,** przyczem niewiadomo, czy niedokładność nie powstała z **winy... numeratora.**

Na tem widocznie chciano poprzestać, gdyż mimo domagania się przez nas wyjaśnienia sprawy, **kwestję nadużyć pokryło milczenie.**

Obecnie dowiadujemy się, że władze komisaryczne niezwykle oryginalnie załatwiły całą sprawę, bowiem pracownik, zamieszany w aferę, **otrzymał wymówienie pracy.**

Jedno z dwojga: albo było nadużycie i wtedy pracownik z miejsca powinien być usunięty, a sprawa **przekazana władzom sądowym,** jeżeli zaś wszystko było w porządku. w takim razie za co i na jakiej podstawie pozbawia się człowieka kawałka chleba.

Ponieważ nie ulega wątpliwości. że władze komisaryczne nadal będą zachowywały „chwalebne“ milczenie, sądzić należy, iż sprawą stosowania swoistych metod przez władze komisaryczne Magistratu będzińskiego zainteresują się odpowiednie władze i pouczą p. komisarza, iż w instytucji publicznej, zwłaszcza samorządowej, **takie postępowanie jest niedopuszczalne.**

22 PUNKTY

porządku obrad ssnowieckiej Rady przybocznej.

W środę, dnia 8 marca r.b. o godzinie 19 m. 45 w Magistracie sosnowieckim odbędzie się posiedzenie Rady przybocznej kierownika tymczasowego zarządu miasta Sosnowca.

Porządek obrad przewidywany jest następujący:

Odczytanie protokułu z posiedzenia Rady w dniu 15 lutego r.b.; sprawa opłat w rzeźni miejskiej; sprawa dzierżawy rzeźni miejskiej; sprawa poboru w roku 1933-34 dodatku do procentowych opłat stemplowych, należnych od aktów notarjalnych w m. Sosnowcu; sprawa poboru w roku 1933-34 dodatku komunalnego do państwowego podatku od energji elektrycznej; sprawa poboru w 1933-34 r. dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości; sprawa poboru w 1933-34 r. dodatku komunalnego do państwowego podatku od placów niezabudowanych; rozpatrzenie statutut o podatku komunalnym od towarów przywożonych drogami żelaznymi; rozpatrzenie statutu o podatku od zabaw, rozrywek i widowisk; rozpatrzenie statutu o specjalnych opłatach drogowych na rok 1933-34; rozpatrzenie statutu o podatku komunalnym od kopalń węgla na rok 1933-34; rozpatrzenie statutu o podatku inwestycyjnym na 1933-34 r.; rozpatrzenie statutu o podatku od zajmowanych lokali w hotelach, pensjonatach, pokojach umeblowanych i noclegowych; rozpatrzenie statutu o podatku od zbytku mieszkaniowego; rozpatrzenie statutu o opłatach za prawo jazdy po mieście; rozpatrzenie statutu o poborze podatku od psów; sprawa dopłat specjalnych na pokrycie rat pożyczki ulenowskiej w roku 1933-34; sprawa planu regulacyjnego m. Sosnowca; sprawa opłat za wodę i kanały; rozpatrzenie podania Towarzystwa „Arbon“ o zmianę umowy w sprawie miejskiej komunikacji autobusowej; rozpatrzenie podania właścicieli kin „Zagłębie“ i „Palace“ o ulgi podatkowe; sprawa wynagrodzenia dla ławników Urzędu rozjemczego do spraw najmu.

Tajemnicze morderstwo.

Trup na rynku w Wolbromiu.

Rano w dniu wczorajszym znaleziono na rynku w Wolbromiu trupa starszej kobiety.

Bliższe oględziny stwierdziły że kobieta ta była wpierw powieszoną, a później dopiero przywiezioną furmanką do Wolbromia i tu porzuconą.

Jest to 65-letnia wdowa Regina Raszkiewicz, zamieszkała w Brzozówce, gm. Szreniawa, pow. Miechowskiego.

Policja miejscowa prowadzi energiczne dochodzenie w celu wykrycia sprawców tej tajemniczej zbrodni na staruszce.

Szkoła muzyczna

W SOSNOWCU.

Koncesjonowana przez Min. W. R. i Ośw. Publ. szkoła muzyczna im. Moniuszki w Sosnowcu przyjmuje zapisy do wszystkich klas w Sekretarjacie szkoły przy ul. Małachowskiego 5, tel. 1-87.

Zespół profesorów szkoły składa się z wybitnych pedagogów o długoletniej praktyce, jak p. prof. E. Horbaczewska ceniona śpiewaczka opery petersburskiej, (śpiew) p. prof. F. Sachse, absolwent Konserwatorjum Królewskiego w Lipsku znany na terenie Zagłębia (przedm. teoretyczne) p. prof. Hill, absolwent Konserwatorjum w Petersburgu, b. koncermistrz Filharmonji petersburskiej (skrzypce) p. prof. Antoni Cichoń (skrzypce, klasa kameralna) p. prof. Klein, wybitny pianista, absolwent konserwatorjum w Wiedniu i Paryżu (fortepian) p. prof. B. Horbaczewska, ceniona artystka scen warszawskich (rytmika i plastyka), prof. Antoni Zawadzki, absolwent Konserwatorjum w Budapeszcie b. kapelmistrz Konserwatorjum m. Warszawy oraz 20 p.p. (mistrzowskiej orkiestry Polski) oraz wielu in-

Walne zebranie

LEGJI INWALIDÓW WOJSK POLSKICH KOMP. W SOSNOWCU.

W ub. niedzielę t.j. 26 lutego b.r. o godz. 10 rano odbyło się doroczne walne zebranie członków Legji inwalidów wojsk polskich, kompanji w Sosnowcu.

Zebranie zagaił prezes Alfons Sularz, powołując na przewodniczącego obrad zebrania członka Rady naczelnej Legji inwalidów W. P. w Warszawie p. adwokata Zygmunta Lisiewicza; na asesorów zostali wybrani pp. Józef Ogrodnik i Klimczyk Mieczysław, na sekr. Bol. Gabała.

Sprawozdanie z działalności zdawali: prezes A. Sularz, sekretarz B. Gabała, skarb. Wł. Grela oraz przewodn. kom. rew. Wacław Krawczyk. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum — przyczem przystąpiono do wyboru nowych władz zarządu, w skład którego weszły następujące osoby:

Do zarządu pp.: kapitan rezerwy sędzia Edward Maćkow — prezes, Alfons Sularz — wiceprezes, Bolesław Gabała sekretarz, Wacław Krawczyk — skarbnik, Władysław Trela — czł. zarządu.

Do komisji rewizyjnej pp.: Józef Ogrodnik, przewod. kom. rew., Antoni Bartnik, Karol Kisiel. Do sądu koleżeńskiego pp.: Mieczysław Klimczyk, Bolesław Gradek, Władysław Kowalczyk.

Na walny zjazd delegatów L. I. W. P. w Warszawie został wybrany p. sędzia Edward Maćkow.

× „ZARĘCZYNY POD KULAMI“. W niedzielę, dnia 5 b.m. t.j. dzisiaj w sali Tow. dobroczynności w Będzinie — Stowarzyszenie młodzieży polskiej męskiej odegra dwie pierwszorzędne komedje, pełne humoru i śmiechu pt.. „Raptus“ i „Zaręczyny pod kulami“. Początek — dla dzieci o godz. 2.30 — dla starszych o godz. 6 wiecz. W przerwach przygrywać będzie własna orkiestra jazz-bandowa.

× Z ŻYCIA REZERWISTÓW W STRZEMIESZYCACH. Sekcja dramatyczna Zw. rezerwistów w Strzemieszycach wystawiła w czwartek ładną sztukę legjonową „Porucznik I brygady“. Publiczność wypełniła po brzegi salę kina „Paw“ i rzęsiście oklaskiwała grę amatorów, którzy wykazali dużo zainteresowania i przejęcia się swemi rolami. Z pośród amatorów wyróżnili się: p. Zapiórkowski, który stworzył doskonały typ urzędnika rosyjskiego — Frosimowa, p. Jędrówna Irena w roli Janki, bardzo wdzięcznie ujęła typ polskiej panienki patrjotki, dobry był p. Skawiński Miron w roli Lubińskiego, szlachcica polskiego, p. Feldman Marjan ze swej roli tytułowej wywiązał się po mistrzowsku. Miłą niespodziankę zrobił publiczności mały Maniuś Wiekiera w roli Mietka — ochotnika, którego śmiałe wystąpienie na scenie (poraz pierwszy) i dobrą grę długo oklaskiwała publiczność. Dobrzy byli pp.: Maślążanka M. w roli Zosi, Konieczna J. w roli mieszczanki - szpiega, Wiekierówna w roli sąsiadki, Budny M. w roli stróża, Miedziejewski K. w roli Staszka, Dławichowski J. w roli komendanta, reszta również bez zarzutu. Całość wypadła b. dobrze, co świadczy, że sztuka była starannie opracowana, dzięki wytrawnej reżyserji, która spoczywała w rękach p. Feldmana Marjana. Bardzo dobry zespół orkiestry dopełniał całości wieczoru.

× POW. KOMITET KOLONIJ LETNICH dla dzieci polskich z Niemiec w Będzinie prosi wobec likwidacji swych agend o zwrot list zbiórkowych na cele kolonij w r. 1932 i uskutecznić wpłaty zebranych ofiar do Komunalnej Kasy Oszczędności w Będzinie, lub jej oddziałów w Dąbrowie i w Czeladzi (konto Komitetu).

Rehabilitacja

W dniu 23 lutego b.r. Sąd apelacyjny w Warszawie, jako druga instancja, rozpoznawał sprawę Leona Kwaśnego vel Kwaśniewskiego przeciwko któremu w swoim czasie ś. p. Wincenty Krupski skierował do p. prokuratora zarzut przywłaszczenia rzekomo nieprawnie pobranych weksli za dokonane dostawy do sklepu „Siła“.

Sąd Apelacyjny po wysłuchaniu rzeczowej obrony mec. Henryka Busza stanął na stanowisku, że Kwaśniewskiemu za dokonane dostawy słusznie należały się pieniądze a wekslami były pokryte właśnie te dostawy, wobec czego L. Kwaśniewskiego zwolnił od wszelkich zarzutów i całkowicie uniewinnił, uznając zarzuty Krupskiego za bezpodstawne.

Zatrzymanie przemytników
Z ZAGŁĘBIA DĄBR.

Nocy onegdajszej natknęła się straż graniczna na odcinku Kamień koło kopalni Klotylda na wieloosobową szajkę przemytniczą, która przekroczyła zieloną granicę.

Przemytnicy nie reagowali na wezwanie do zatrzymania się, lecz usiłowali bokami przedostać się w głąb kraju. Wobec tego straż graniczna zmuszona była do użycia broni palnej.

W wyniku strzelaniny zatrzymano 12 przemytników, mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, którym odebrano 160 kg. owoców południowych.

× **PAT I PATACHON DLA DZIECI.** Dziś w niedzielę o godz. 11 m. 30 rano odbędzie się poranek w kinie „Zagłębie“, z którego dochód przeznaczony będzie na rzecz Komitetu pomocy bezrobotnym w Sosnowcu. Program poranku przewiduje: chór gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej pod batutą prof. Guzikowskiego, solo skrzypcowe przy akompanjamencie fortepianu (uczniowie gimnazjum im. Prusa Brauner i Majewski), śpiew solowy (Marja Werońska, uczenica gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej), tydzień filmowy, w przerwach orkiestra gimnazjum im. Prusa. Ceny miejsc na górze dla dorosłych od 50 gr. do 1 zł., dla młodzieży 30 gr., na dole 20 gr. Dodatkowo będzie dany film **„Zaczarowany dywan“** z Patem i Patachonem, który zawsze jest mile przez dzieci widziany.

× **DZIŚ W SOSNOWCU** odbywać się będzie zbiórka uliczna na rzecz Komitetu pomocy bezrobotnym. Nikt nie pożałuje bodaj kilku groszy na szlachetny cel!

× **SAMOBÓJSTWO POLICJANTA.** W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych wystrzałem rewolwerowym zranił się ciężko posterunkowy z posterunku policji w Zagórzu, Franciszek Karbowiak. Rannego przewieziono do szpitala św. Barbary w Dąbrowie. Przyczyną zamachu samobójczego były podobno nieporozumienia rodzinne.

× **SAMOCHÓD W PŁOMIENIACH.** Onegdaj zapalił się z nieznanych narazie bliżej przyczyn samochód ciężarowy, przejeżdżając obok cmentarza sieleckiego w Sosnowcu. Ogień ugasił sam szofer. Przód samochodu, stanowiącego własność inż. Roznera z Dąbrowy został poważnie uszkodzony.

× **ZE SKLEPU SPOŻYWCZEGO** Lidji Naftuli w Dąbrowie (Okrzei 34) skradziono różne artykuły, wartości 180 zł.

Krwawa tragedja w cichej wsi
Zastrzelił żonę i zranił teściową.

Spokojna wioska Błędów, gminy Łosień, powiatu Będzińskiego była onegdaj wieczorem widownią krwawej tragedji, jaka rozegrała się w jednej z chat wieśniaczych. Tłem tragedji były niesnaski, panujące od pewnego czasu **między młodem małżeństwem.**

29-letni obecnie Stanisław Słota, robotnik, rodem ze wsi Laski, pow. Olkuskiego ożenił się przed paru laty z młodszą od siebie Juljanną Rudą, córką gospodarską ze wsi Laski, powiatu Będzińskiego. Po weselu młodzi zamieszkali w Błędowie.

Początkowo żyli bardzo dobrze i nic nie zakłócało spokoju małżeńskiego.

Po pewnym czasie jednak między małżeństwem poczęło się coś psuć: dość często dochodziło między nimi do sprzeczek i kłótni, aż wreszcie skończyło się tem, że Słotowa **odeszła od męża i zamieszkała u swej matki w Błędowie.**

Krytycznego dnia Słota przyszedł do mieszkania teściowej, z zamiarem nakłonienia żony **do powrotu.** Gdy Słotowa nie chciała zgodzić się na propozycje męża powstała między nimi sprzeczka, w której wzięła również udział i teściowa.

W pewnej chwili Słota wyjął z kieszeni rewolwer i począł strzelać naoślep do obu kobiet. Po pierwszych strzałach obie kobiety podniosły wielki krzyk, **prosząc o darowanie im życia, a jednocześnie usiłowały zbiec z mieszkania.**

Zaślepiony Słota, nie zwracając na nic uwagi, strzelił kilka razy. Jedna z kul **trafiła Słotową** w piersi, **kładąc ją na miejscu trupem,** druga **trafiła** Rudą w głowę, **raniąc ją lekko.**

Wystrzelawszy wszystkie naboje, znajdujące się w magazynie, Słota opuścił mieszkanie i szybko **uciekł w niewiadomym kierunku.**

Zaalarmowani strzałami oraz krzykami mordowanych kobiet sąsiedzi zawiadomili policję, która zarządziła pościg za zbiegłym mordercą, jednakże bez wyniku.

W ciągu wczorajszego dnia policja trafiła na ślad zbiegłego mordercy i prawdopodobnie zostanie on wkrótce ujęty.

Krwawa tragedja wywołała wielkie poruszenie w całej wsi i okolicy.



Gwardja angielska wita swego szefa, następcę tronu księcia Walji.

POKWITOWANIE OFIAR
złożonych bezpośrednio w Administracji „Kurj. Zach.“
NA KOŁA TOWARZYSTWA ŚW. WINCENTEGO A PAULO W ZAGŁĘBIU.

NA KOŁO W SOSNOWCU: M. Kasprzykowa 2 zł., J. Kasprzyk 2 zł., Olszowscy 2 zł., Władysław Cypliński 5 zł., J. Klimasówna 2 zł., Z. Chrząstowska 2 zł., Dr. Witkowski 5 zł., Zyguś Janota 3 zł., Żukowski (Senjor) 5 zł., Foglówna 1 zł., E. Nowakowski 2 zł., Dzidka Żakowska 2 zł., Zygmuś Rzadkiewicz 25 zł., Irena Domańska 3 zł., B. G. 1 zł., Winczakiewicz 2 zł., M. Rayska 5 zł., Bezimiennie 2 zł., W. Albińska 2 zł., D-rowa Femenkowa 5 zł., Jan Zagórski 5 zł., Terenia Chorzelska 2 zł., Jadwiga Zygmuntówna 2 zł., Józik Olesiński 1 zł., Władek Olesiński 1 zł., J. Bańbułówna 1 zł., W. Ćwikliński 2 zł., Jerzy Smoczarski 4 zł., Władysławostwo Bogdańscy 5 zł., J. Baciówna 5 zł., Beatka i Arturek Wentkowscy 2 z., T. i W. Wojciechowscy 10 zł., Roman Pawlicki 3 zł., Paweł Strunke 10 zł., Pł-wa Piotrowska 2 zł., Bolesław Banaszkiewicz 3 zł., S. Ponganis 5 zł., M. Matwiejew 2 zł., Janina, Michalina i Jerzy Kowalscy 9 zł., L. Kruszewski 3 zł., Marja Czarnomska 1 zł., Stefan Peucker 2 zł., T. Mikołajewska 4 zł., Barbara Kiełbówna 1 zł., Wanda Adamcówna 2 zł., Rysiek M. 3 zł., Z. D. 2 zł., Ela Wołoszynowiczówna 1 zł., Kazimierz Łopiarz 5 zł., J. i Wł. Włoskiewiczowie 5 zł., R. i J. Lubawscy 5 zł., Jan Kłos 5 zł., Kozarski 5 zł., Józef Tremer 5 zł., S. Kubiczkowa 2 zł.

NA KOŁO W BĘDZINIE: Kalikst Olszenko 2 zł., M. Hasfeld 5 zł., Jan Skorupski 5 zł., Edward Romanowicz 5 zł., Biechońska 5 zł., Wanda Czerwińska 2 zł., Marja Tuziakówna 2 zł., W. Ottowa 5 zł., Stefanja Celmerówna 5 zł., Józefostwo Pogorzelscy 2 zł., Zofija Grudzińska 3 zł., Ks. Uchto 5 zł., Stefan Olszenko 5 zł., St. Jędryczkowa 3 zł., Marja Miarkowa 2 zł., Melanja Rucińska 2 zł., Anna, Marja i Jadwiga Misiórskie 6 zł., St. Domagałowie 5 zł., Kryska Domagalanka 2 zł., Aduśka Domagałówna 1 zł., Irena Puchałówna 3 zł., Keziczek i Maciejek Galewscy 2 zł., Danuta Olszenkówna 2 zł., Wacław Szwankowski 3 zł., Wacław Szwankowski 3 zł., Władysław Cypliński 5 zł., Klasa wstępna Zgr. Kupców 2.40 zł., Piotr Olszenko 5 zł. Cz. Binkiewicz 2 zł., Sodalicja im. św. Bronisławy 5 zł., W. Chwiłowicz 3 zł., Jan Dziedzic 5 zł., Marja Żuchowska 2 zł., Wład. Kłapciówna 10 zł., Zosia i Wanda Kłapciówny 2 zł., St. Łaniewski 5 zł., H. Millerowa 2 zł., A. Ochoccy 5 zł., Stanisława Krawczyńska 1 zł., J. i A. Zagórscy 5 zł., Ks. J. Placek 5 zł., J. Korwin-Olszewscy 10 zł., H. Poniewierski 2 zł., Sodalicja św. Stanisława 5 zł., Krystyna Kozubowska 5 zł., Bezimiennie 5 zł., Klimaszewska 5 zł., Halina Rucińska 2 zł., P. Kula 3 zł., L. Kulanka 2 zł., E. Majewska 2 zł., Halina Zagrodzka 3 zł., Szczepan Gosk 5zł., Franciszek Zych 2 zł., Franciszka Kępińska 2 zł., Al. Bartnikowie 5 zł., St. Widera 5 zł.

NA KOŁO W DĄBROWIE: Zbyszko Ciążyński 5 zł., Hala Wantakówna 1 zł., Imbert 5 zł., Ks. Z. Flisowski 5 zł., Cz. i Z. Puchalscy 2 zł., Edward Hussarzewski 5 zł., Wanda Vielmetti 2 zł., T. Klimaszewski 3 zł., M. Wieczorkiewiczowa 3 zł., Gosia Rościszewska 3 zł., T. Jędrusikowa i J. Frontczakówna 5 zł., B. Skiba 5 zł., Mania Guzowska 5 zł., Edward Świątkowski 5 zł., Jurek Świątkowski 2 zł., Woźniakiewiczowie 3 zł., Weberowa 3 zł., Jan i Zofja Stolarscy 10 zł., Henryk Piotrowski 1 zł., W Topolscy 5 zł., Dr. Barlicki 8 zł., M. Żembal 5 zł., Krystyna Lisówna 3 zł., J. Jaworscy 3 zł.. Frank 5 zł., A. Mouby 5 zł., Józef Trenner 3 zł., N. i W. Łukaszowicz 3 zł., Wandzia Jackowska 3 zł.. Jakowiccy 5 zł., Jan Stolarski 5 zł., Aleksander Łypek 5 zł.

NA KOŁO W POGONI: L. Marczyńska 2 zł., Krzemieniewska 2 zł., Tadeusz Wyprzycki 2 zł., Wanda Baranowska 2 zł., Winczakiewicz 2 zł., Stefan Jaguczański 1 zł., Irena Gayówna 1 zł., Maria i Edward Hesse 2 zł., Klub współpracowników Babcock i Zielenieewski 50 zł., Józef Sternicki 5 zł., Bezimiennie 2 zł., Marja Patello 1 zł., Włodek Plader 3 zł., Paweł Gerard i Krysia Gerardówna 5 zł., Wojtuś Trzmiel 1 zł., C. Cembrzyński i W. Krawczyk 5 zł., A. Śmielowa 2 zł., M. Porubowa 2 zł., Leszek i Jadwiga Imielowie 5 zł., Ksiądz Pędzich 10 zł., B. Wojtczak 2 zł.

NA KOŁO W NIWCE: K. Kozłowscy i Wacek Kozłowski 4 zł., I. Budniak 2 zł., E. Wejmarowa 5 zł., Jadzia Fiedorówna 1 zł., Stanisława Luboińska 5 zł., Elwira Bukowiecka 1 zł., Barbara Luboińska 1 zł., Pracownicy Urzędu Gminnego Niwka na czele z wójtem K. Migdalem 7 zł., Dr. St. Ostachowski 5 zł., Czesława Wejmarowa 3 zł., Stanisławostwo Kubiccy 4 zł., Krasia Jaworska 1 zł., Henryk Ziółkowski 3 zł., Zofja Hermanowska 1 zł.

NA KOŁO W NOWYM SIELCU: J. Moździochowie 2 zł., P. Rowiński 3 zł., Helena i Franc. Pyzikowscy 3 zł., Basia Pyzikowska 1 zł., Władysław Witkowski 5 zł., Konstancja Zawiślak 5 zł., Ślepowrońscy 6 zł., Basia Gemserówna 2 zł., Władysława Wnukowa 2 zł.. Stanisława Zalewska 2 zł., Wisia i Ziunio Szymanowscy 2 zł., Cz. Kołodziej 5 zł., Andrzejek Kowalski 5 zł., Hanusia Szopkówna 1 zł., Stanisława Ślepowrońska 2 zł., Józef i Bartuś Polewkowie 5 zł., Krasnodębska 2 zł., C. Cembrzyński i W. Krawczyk 1 zł., H. i Januszek Morawcowie 2 zł.

NA KOŁO W KAZIMIERZU: Irena Kołodziejczykowa 5 zł.

NA KOŁO W ZĄBKOWICACH: Leopold Reszke 10 zł., Edward Kaczmarzyk 3 zł.

NA KOŁO W GRODŹCU: M. Trzetrzewińska 3 zł.

NA KOŁO W STARYM SIELCU: Jan Manek 3 zł., Basia Łuczywo 1.50 zł., Renia Ojrzyńska 1 zł., Halinka Copówna 2 zł., Zdzisia Bąkiewiczówna 1 zł., Basia i Hela Słupska 2 zł., Adamcowa 5 zł., P. Kucharscy 5 zł., A. Janecka 3 zł., Janina Tuszyńska 3 zł., L. Wieczorkówna 4 zł., M. Romanowski 5 zł., N. i K. Gawędowie 2 zł.

NA KOŁO W ZAGÓRZU: Br. Szymański 2 zł., Aleksander Jasiński 5 zł., Janina Łomiecka 2 zł., Janka Siwikówna 1 zł., Marja Cieślikowa 5 zł., Dzidzia i Jędruś Błeszyńscy 2 zł.

NA KOŁO W CZELADZI: Hala Podlewska 1 zł., Józef Wald 3 zł., Ks. Fr. Szuba 10 zł., Jadwiga Bieńkowska 3 zł., R. N. 5 zł., Jurczyńscy 3 zł., Z. Mazurowie z Jolą 2 zł., Antoni Konieczny 3 zł.

NA KOŁO W MYSZKOWIE: K. Borowski 5 zł., Krysia i Jaś Kułakowscy 5 zł.

NA KOŁO W WOJKOWICACH KOMORNYCH: Józ. Kowalikowie 5 zł.

NO KOŁO W MILOWICACH: E. i W. Piotrowscy 2 zł., Zdzisiek Piotrowski 1 zł., Jurek Piotrowski 1 zł., M. Stolarska 2 zł., Wł. Dźwigałówna 2 zł., żurkowie 5 zł.

NA KOŁO W GOŁONOGU: Barszczewscy 5 zł.

Razem do soboty 4 bm. (godz. 12) zebrał „Kurjer Zachodni“ przez „śnieżki“ na Koła Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zagłębiu **7.446.74 zł.** W kwocie tej mieści się **4.782.34 zł.,** zebrane do 15 lutego b.r., oraz zebrane po tym terminie, t. j. po „zawieszeniu broni“ — **2.664.40 zł.**

Zaznaczyć należy, że nie zamieszczamy dziś ostatnich pokwitowań z Zawiercia, co uczynimy w najbliższych dniach. Ponadto zebraną przez „K. Z.“ kwotę 7.446.74 uzupełnią jeszcze dalsze datki z racji nieodrzuconych w terminie „śnieżek“, z których niewątpliwie wpłynie jeszcze poważna kwota.

Nasz dział radjowy.

KWARTET CALVET'A.

Sławny smyczkowy kwartet francuski Calvet'a wystąpi w radjo dnia 6 b.m. o godz. 17. W programie dwa kwartety: z muzyki dawnej — Kwartet Nr. 4 Jana Christ. Fred. Bacha, oraz z muzyki współczesnej — interesujący, mieniący się pastelowemi barwami kwartet M. Ravel'a.

„AIDA“ G. VERDI'EGO.

Dnia 6 b.m. o godz. 20.15 „Polskie Radjo“ nadaje z płyt gramofonowych operę G. Verdi'ego — „Aida“ w wykonaniu zespołu artystów teatru „La Scala“ w Medjolanie. Obsadę czołowych partyj tego nagrania tworzą: Gianino Arangi-Lombardi (Aida), Marja Capuana (Ammeris), Arnoldo Lindi (Radames) i Armando Borigioli (Amonastro). Całością dyrykuje Lorenzo Molajoli.

PROGRAM RADJOWY.
NIEDZIELA 5 MARCA 1933 R.

10.50 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach - Ligocie na Śląsku. — 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. — 12.10 Komunikat meteorologiczny. — 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej — w przerwie Pogadanka p.t. „Co się dzieje w fabryce podczas przerwy obiadowej“ — wygł. inż. Tadeusz Domaniewski. — 14.00 Muzyka. — 14.20 Muzyka polska. — 14.40 Muzyka. — 15.00 Muzyka polska. — 16.00 Transmisja z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. J. E. biskup śląski dr. Stanisław Adamski wygłosi I kazanie pasyjne. — 16.45 Kącik językowy — prelegent prof. Stanisław Słoński. — 17.00 Koncert solistów. — 18.00 Transmisja z sali rady miejskiej w Warszawie. Akademja papieska z okazji „Roku Świętego“ i XI rocznicy koronacji Jego Świątobliwości Piusa XI. — 19.00 Rozmaitości. — 19.10 Inż. Stanisław Nitsch: „O potrzebie humoru w tych ciężkich czasach“. — 19.25 Słuchowisko pg. Acharda p.t. „Miłość i bieda“. — 19.55 Komunikaty sportowe. — 20.00 Muzyka lekka. — 20.55 Wiadomości sportowe. — 21.05 Koncert popularny. — 22.30 Muzyka taneczna. — 22.55 Komunikat meteorologiczny. — 23.00 Muzyka taneczna.

ŚNIEŻKI.

Gra towarzyska na rzecz Kół Tow. Pań św. Wincentego á Paulo w Zagłębiu Dąbr.

Chociaż z dniem 5 bm. kończy się gra w śnieżki, to jednak miłosierdzie nie powinno ustać.

Zwracam się przeto do wszystkich osób dobrej woli i litościwego serca, żeby pomimo końca gry towarzyskiej i stopnienia śniegu, nie czekając na wezwanie, każdy składał ofiary na rzecz biednych przez „Kurjer Zachodni“ do kasy Kół Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w poszczególnych parafjach, które tak piękną rozwijają działalność w celu ulżenia nędzy ludzkiej.

Na Wincentki w Pogoni składam 10 zł.

KS. FR. PĘDZICH.

Śnieżkowym zwyczajem biłem ludzi. Zbito mnie nawzajem, więc już nie biję nikogo, tylko ciebie niebogo, kieszeni moja!

Na Wincentki w Będzinie zł. 5.

Ks. J. PLACEK.

Podejmuję rzuconą śnieżkę przez ks. I. Płucińskiego i na Wincentki w Ząbkowicach wpłacam zł. 20.

EDOUARD GUILLAUME.

Wezwany do walki śnieżkami przez p. St. Urbańczyka, rzucam kulą najpierw w pp. inż. St. Nowińskich. a także z kop. „Jakób“ w pp. inż. Stan. Knothego i Stefana Brodzińskiego, a i do kop. „Czeladź“ w p. inż. Wład. Przewłockiego, a największą kulą walę do Ligoty na Górnym Śląsku w p. inż. Janusza Jasińskiego. żeby zaś mieć w poście spokój, rzucam śnieżkami w młodych lecz miłosiernych pracowników kop. „Mortimer“ pp. G. Szejna i Marjana Kikuta, a także dobrego serca p. Juljusza Stillera.

Na Wincentki w Zagórzu zł. 2.

W. SZYMAŃSKI.

Śnieżkę córki Nielepcowej odrzucamy do Sz. P. inż. Saksowej i na Wincentki składam 2 zł.

OLSZEWSCY.

Śnieżkę, otrzymaną od miłej p. Stanisławy Opiolówny, odrzucam w zacne ręce pp. G. Gorzeńskich, J. Krynków i M. Hoffmanów.

Zl. 2 na Wincentki w Nowym Sielcu.

WŁADYSŁAWA WNUKOWA.

Miłem echem odbiła się w sercu mojem śnieżka rzucona ręką p. M. Wojtczakowej. Na zakończenie miłej tej zabawy zapraszam w szeregi walczących p. Bylińską, p. Cichocką, p. Schüllerową, p. Sosnowską.

Na Wincentki w Pogoni 3 zł.

NELA SAWKIEWICZOWA.

W odpowiedzi na śnieżkę p. Kazika Stawińskiego, składam na Wincentki w Niwce zł. 1 i uderzam p. Helenę Brzozowską i p. Stanisława Chmielewskiego.

BARBARA LUBOIŃSKA.

Uderzeni śnieżką przez miłą p. Z. Jędrzczakową, odrzucamy ją w stronę pp. Kąkolewskich i Sajdaków.

Na Wincentki w Milowicach zł. 2.

E. W. PIOTROWSCY.

W ODPOWIEDZI W. PIETRZYKÓWNEJ.

Twoją śnieżkę chwytam w locie i odrzucam hen daleko. Niech pracuje w ciężkim pocie na chleb biednym i na mleko. Więc uderzam wp. Tysię 1), co ma takie oczka czarne. Niech wypłaci też złocisza, bo nie pójdzie on na marne. Lecz nie koniec jeszcze na tem, lepię ciężką twardą śnieżkę, rzucam w p. Srokosza zatem, co na Piaskach sobie mieszka. Niech państwo nie szczędzą grosza, bo jest bieda w całym kraju. Więc zabawy jest potrosze i droga bliższa do raju.

Na Wincentki w Milowicach 1 zł.

JUREK PIOTROWSKI.

1) P. Ćwierkówna.

W ODPOWIEDZI W. PIETRZYKÓWNIE.

A więc lepię trzy śnieżki: jedną walę w imć Sapera, niech wyjmuje grosze z mieszka i niech chętnie biednych wspiera. Drugą walę w pana Zbyszka1), niechaj grosze ofiaruje, niech nie chowa się jak myszka; tem się wcale nie zrujnuje. Leszka 2) także nie ominie moja kulka srebrno-biała, niech się raz ucieszy w zimie, wszystka biedna dziatwa mała.

Na Wincentki w Milowicach zł.1.

ZDZISIEK PIOTROWSKI.

1) Zbyszka Szreniawskiego, 2) Leszka Zawadzkiego.

Uderzony śnieżką p. St. Celmerówny i p. M. Tuziakówny, składam na Wincentki w Będzinie 5 zł.

ST. ŁANIEWSKI.

Śnieżkę krakowską od Stasia Holewińskiego przyjmuję i w p. Smogorzewską i Jej trzy córy kieruję. Nie pominę też p. Lucynę Klapównę oraz (z ul. Pańskiej) p. Marys Knapikównę. Uderzam dalej w sąsiada Białego i Zygmunta syna Jego.

Na Wincentki w Nowym Sielcu 2 zl.

J. MOZDZIOCHOWA.

Na miłe wezwanie JW. Pań Bekelmanowej i Czermakowej składam zł. 3 na Wincentki w Dąbrowie i zł. 5 na Wincentki w Sosnowcu.

JÓZEF TRENNER.

Rzuconą kulę p. Białowej przyjmuję i odrzucam ją do moich sióstr W. Rączaszkowej i S. Konarzewskiej w Czeladzi i p. A. Szczepańskich i p. G. Lisieckich w Sosnowcu

Na Wincentki w Pogoni zł. 2.

A. IMIELOWA.

Trafieni śnieżkami przez Wielebnego ks. proboszcza Płucińskiego, odrzucamy je w stronę Szanownych Państwa Tyszerów, inż. Biklów, pannę Annę Loreś, oraz pp. Lambaux i Bandoux z Belgijskiej w nadziei, że wydatnie zasilą kasę Wincentek w Ząbkowicach.

Na Wincentki w Ząbkowicach zł. 10.

W. GROCHOWSCY.

Za śnieżkę p. Janiny Bielnej dziekuję i odbijam ją w stronę mego wnusia Zbyszka Czechowskiego, na Wincentki w Sosnowcu składam 1 zł.

MICHALINA KOWALSKA.

W ODPOWIEDZI TADZIKOWI „CHORASKOWI“.

Spieszę, zanim śnieg stopnieje, by ulepić kulek wiele. Jurek Nawroczyński niech śnieżką dostanie i to będzie dowód, że lubią go panie. Gosiewskiego Jurka i siostrzyczkę Halę bez namysłu twardą kulą walę, również w Gienka Puza, miłego łobuza, i kolegę jego — Włodka Przełęckiego. A że rymy ciężko kuję, więc dwa złote ofiaruję na Wincentki w Zagórzu.

JANINA ŁAWICKA.

Z odpowiedzi na śnieżki WP. Dyr. Kulakowskiej składam na Wincentki w Myszkowie zł. 2.

KAZIMIERZ PIĄTKOWSKI.

Za śnieżkę, rzuconą we mnie przez JW. Panią Naczelnikową Namysłowską, dziękuję i składam z tej racji na Wincentki 2 zl.

Płk-wa PIOTROWSKA.

W opowiedzi na śnieżkę Pani Matyszkiewiczowej, składam na Wincentki w Pogoni 1 zł.

MARJA PATELLO.

Uderzona śnieżką przez p. Wypychową, trafiam w p. Franciszkę Łabajową, p. Surowca Ignacego i Franciszkę Wawrową.

Na Wincentki w Milowicach zł. 2.

W. STOLARSKA.

NA WEZWANIE KAZIMIERZOSTWA HERMANOWSKICH.

Zmuszają mnie rymować, a ja nie mem weny, że to jednak ogólna w tym czasie zaraza, przeto (chociaż napewno dostanę migreny) dosiadam swego Pegaza.

Któż-by dla tych nieszczęsnych serce miał ze stali? Ktoby przecie nie współczuł niedoli tych dziatek? Czyż można obojętnie patrzeć się z oddali na boleść bezsilnych matek?...

Dlatego — czem chata bogata — tem rada, więc do Wincentek patery, wezwani do datku przez cnego sąsiada, składamy też złotych cztery.

Na Wincentki w Niwce 4 zł.

STANISŁAWOSTWO KUBICCY.

Odpowiadając na śnieżkę p. J. Czernika, przesyłam na Wincentki w Pogoni zl. 3.

JÓZEF STERNICKI.

Trafiona celną śnieżką miluchnej p. Zosi Czechowskiej składam na Wincentki w Niwce zł. 3.

CZESŁAWA WEJMEROWA.

Na wezwanie Sz. Państwa K. Hermanowskich, składam na Wincentki w Niwce zl. 5.

Dr. ST. OSTACHOWSKI.

Z rąk Halusi Nussberżanki śnieżkę podejmujemy, i prosto na kol. „Juljusz“ nią celujemy. Uderzamy w Fenię, Tosia i Włodzia Gnatowskich, by ulżyli biednym trosk, dalej rzucamy w stronę Pogoni i uderzamy Halę i jej Teściową p. Zemłową, by skarbonki swe ruszyły, głodnym grosza dorzucily. Mietek zaś Ubysz, znany ze swej hojności, niechaj od czasu do czasu bezrobotnych ugości.

Na Wincentki w St. Sielcu zl. 2.

N. i K. GAWĘDOWIE.

Za śnieżkę p. H. Borowierkiej uprzejmie dziękuję i składam na Wincentki w Będzinie zł. 2.

H. MELLEROWA.

Uderzony kulą śnieżną przez p. D-rową Kołakowską z Dąbrowy, składam zł. 8 na Wincentki w Dąbrowie.

Dr. M. BARLICKI.

Przez pp. Olszenków rzuconą śnieżkę podejmujemy i na Wincentki w Będzinie 5 zł. ofiarujemy.

J. A. ZAGÓRSCY.

Uderzona śnieżką przez p. Jezierską, odrzucam ją w p. M. Romanowską i w p. H. Figlowa.

2 zł. M. STELMACHÓWNA.

Na miłe wezwanie p. Wandzi Głuchowskiej i p. R. Hachulskiego składamy w redakcji zł. 5 na Wincentki w Golonogu. — Śnieżki odrzucamy do pp. S. Kolasińskich i E. Osetowskich.

BARSZCZEWSCY.

W dwudziestym wieku bywa to żarcik niewinny, gdy cię człecze obiją kulami śnieżnemi i potem jeszcze każą na cel dobroczynny za sromotny ból zapłacić złotymi. Czyż milczeć mi wpada? Nie! Ja nie ustąpię! Ząb za ząb niechaj idzie, a oko za oko, za ciosy swe z apteki piguł nie poskąpię i oddam z procentami z nadwyżką wysoką. Za kule Masłowskiego Wincentkom niech placi cały jego kasowy personel w spódnicy, a za kulę mej siostry (dobrze jest mieć braci) niech z firmy Tusiewcza zapłacą wspólnicy. Na wezwanie pp.: Piaskowskiej, Masłowskiego i Kasprzyckiego wpłacam w Zawierciu zł. 15.

STANISŁAW PASIERBIŃSKI.

Dla uczczenia śp. nieodżałowanego księdzia szambelana Mazurkiewicza na Tow. św. Wincentego a Paulo w Dąbrowie składają zł. 10.

JAN I ZOFJA STOLARSCY.

Na wezwanie p. T. Barańskiego składam na Wincentki w Dąbrowie zł. 5.

M. ZEMBAL.

Złapałem śnieżkę chrześniaczki Basieńki, odrzucam ją w stronę p. Heinowej Helenki. Niech radość mają i biedne dziecinki! bijç w stronę p. Miśkiewiczowej Celinki.

Na Wincentki w Dąbrowie zł. 5.

K. FRANK.

Acceptant la boule passee par Monsieur IMBERT

Je la renvoie volontier a Monsieur JALBERT

Pour le remercier de son avis telephonique

Il ne trouvera pas la chose trop comique

Ci — joint 5 zl. pour St-Wincent de Paul

Dabrowa

A. MOULY.

W ogólnem bombardowaniu i ja nie zostałem oszczędzany i śnieżną kulą przez p. Kubiczka w serce ugodzony. By grę prowadzić dalej, w państwa Szwajów celuję, bo mi sie widzi, że ten pocisk dobrze poskutkuje. Uderzam także w pana Albina Ochockiego: niech i on się przyczyni do dzieła zbożnego.

Na Wincentki w Będzinie 5 zł.

SZCZEPAN GOSK.

W odpowiedzi na miłe wezwanie pani Dziubikowskiej składają na Wincentki w Będzinie zł. 10.

J. KORWIN-OLSZEWSCY.

Uderzony śnieżką p. Jasi, odrzucam ją do p. Marlenki Gabryskówny.

Na Wincentki w Będzinie 5 zł.

Sodalicja św. Stanisława, uderzona śnieżką przez Tereski z Będzina, składa na Wincentki w Będzinie zł. 5.

Na wezwanie Pani Marji Lekszyckiej składam na Wincentki w Nowym Sielcu zl. 2.

ST. ZALEWSKA.

Wnuka Feliksa śnieżką ugodzony i od innych kul śnieżnych srodze poraniony, z wojny z płcią brzydką chę już zrezygnować. gdyż wolę raczej z Paniami wojować. A więc najprzód olbrzymią kulę w obie ręce chwycę, celuję prosto aż na Ząbkowice i biję, prosząc na śnieżną zabawę p. Jamrozińską Władysławę. Nabieram śniegu, robię kulę nową i rzucam w p. Marję Kiepurową, a że Jej synom Bóg dobry dał tak piękny głos, na biednych da Wincentkom pełniusieńki trzos. Wszak, co głodnym ofiaruje, to na tem nie straci, bo Bóg urzynek dobry sowicie zapłaci. Pani H. Martynowa, też znana z litości, w zacnem Jej serduszku miłość bliźnich gości. To też śmiało w to serce śnieżną kulą palę czując, że pomocy biednym nic odmówi wcale. O, jakaż to dobra, szczęśliwa godzina, że przyszła mi na myśl p. Szymańska Janina. Więc biję białą śnieżką w miluchną Jej postać, za co głodni muszą z 10 złotych dostać. P. Pieczątkiewiczowa wszak także Janina, a, że to dla mnie imię ulubione, przytem dla biednych bardzo dobroczynna, więc chętnie rzucam mą śnieżkę w Jej stronę. Jedno mam jeszcze marzenie jedyne, by puścić strzałę w p. Wstawską Lucynę. Niechże i Ona rozwiąże pończoszkę i na zgłodniałych da złotówek troszkę. W ulicy Zakręt cichutko się chowa. Któż to? ach to p. Ania Popowa. Jeżeli p. Aniu z mej śnieżki nie chcesz zostać trupem, to musisz się Wincentkom wysłużyć okupem. Wciąż nowe śnieżki rzucam pokolei serdecznie w p. Wnukową z Alei, a także w p. Antochnę Królową, następnie w p. Józefę Srokowa. Bądźcie już Panie zupełnie spokojne, gdyż kończę z Wami tę straszliwa wojnę, chcę tylko zebrać sił jeszcze na chwilkę by ugodzić śnieżynką Smoczyńską Marylkę, a że sił już do walki z Wami nie posiadam, więc za karę na Wincentki 5 złotych składam.

JAN ZAGÓRSKI.

Chociaż śnieżek przestał prószyć i niewiele go zostało, muszę przecież w bój wyruszyć z śnieżką jak przystało. Lepię przeto kulę białą, by nią rzucić w Pana Kosska, a jak dalej z nią postąpi, to już Jego troska. Drugą mierzę nieomylny w serce Pana Podstawskiego, a że będzie wszak przychylny, jestem pewny tego. Tyle tylko wiem napewno, że i Ona jest mi bliską, więc do wspólnej akcji może, wciągnę też Panią Cholińska. A na drodze śnieżka biała, też Pana Walczaka zmierzy, by ofiara, choćby mała przysporzyła coś z odzieży.

Zł. 3 na Wincentki w Sosnowcu.

ROMAN PAWLICKI.

Za kulę śnieżną, rzuconą na mnie przez Panią Marję Orzechowską, składam dla Wincentek zl. 10. Kulę zaś rzucam na Panią Halinę Krzemieniewską.

PAWEŁ STRUNKE.

Trafiony śnieżką p. M. Koprzywy przyjmuję ją i odrzucam w stronę p. Magistra Br. Tomaszewskiego w Czeladzi oraz p. Janiny Górnej i p. Stanisława Łatkiewicza, abby na Wincentki w Czeladzi coś dali i dalej sobie sprzyjali.

Na Wincentki w Czeladzi zł. 3.

JÓZEF WALD.

NA ŚNIEŻKI P. Z. WINCZAKIEWICZOWEJ I P. W. KRZYŻANOWSKIEJ.

Trafiony śnieżką przez tak piękne rączki, choćbym był głazem odpowiedzieć muszę; więc poetyckiej przywoławszy drżączki na turniej smętnych rymopisów ruszę. Tyle się świetnych zjawiło talentów, tyle poezyj wylali na karty, że drżę i płonę od wzniosłych lamentów i tak się czuję jak głaz na proch starty. A że już późno ponawiać ataki, radzę więc bardom i słodkim lutnistkom, które się dały „Redakcji“ we znaki, szeptać swe rymy drżącym wiosny listkom.

Zł. 2 na Wincentki w Sosnowcu.

W. ĆWIKLIŃSKI.

Ugodzony śnieżką prof. Pochmary dziękuję za pamięć i wzamian rzucam śnieżką w p. Wojańczykównę Leokadję, Ks. Prefekta Augustynika, p. Marjana Chudzyńskiego i p. Józefa Sokolowskego.

Na Wincentki w Nowym Sielcu 3 zł.

STEFAN ŚLEPOWROŃSKI.

NA ŚNIEŻKE KAZIKA STAWIŃSKIEGO.

Od Kazika śnieżkę złapałam i wnet dalej ją posłałam, do miłej sąsiaduni Nowakówny Marysiuni. Rzucam dalej w p. Ryśka Nowaka, co wygląda na jumaka, niech on także o tem wie, że zabawa w śnieżki wre. Potem rzucam w M. Borowską i małą Basię Czajkowską. Złóżcie i wy choć grosik mały, by biedne dziatki z głodu nie płakały.

Na Wincentki w Niwce 1 zł.

JASIA FIEDORUKÓWNA.

Na zaproszenie Ali i Miełka Kossów stajemy chętnie do zabawy ja Marjan i Edward Hesse. Niech naszą śnieżkę dalej wiatr niesie do Jadzi i Haliny Adamkównych, oraz Jurka Mrokowskiego.

Na Wincentki w Pogooni 2 zł.

MARJAN I EDWARD HESSE.

Jureczek długo mierzył i śnieżną kulką mnie uderzył, a ja kulkę odbijam, do moich koleżanek II klasy Szkoły Ćwiczeń przy Sem. żeńskiem.

1 zł. dla Wincentek w Pogoni.

IRENA GAYÓWNA.

Za śnieżkę rzuconą przez Zosię Gildziankę bardzo dziękuję i na Wincentki w Starym Sielcu 1 zł. ofiaruję.

ZDZISIA BĄKIEWICZÓWNA.

Śnieżkę od również przemiłego p. Henryka Obuchowicza odrzucam do Królewskiej Huty dla sympatycznej trójki znajomych pp. M. Wislockiej, T. Malisa, St. Staśki.

Wpłacam zl. 5. J. BACIÓWNA

Ugodzona śnieżnym pociskiem przez Alę Stecką, odrzucam go do Sosnowca w Marysię Straszkiewiczówną.

Na Wincentki w Dąbrowie 3 zl.

MANIA GUZOWSKA.

Niusi i Tadzikowi Majewskim za śnieżkę ślicznie dziękujemy i załączamy na Wincentki w Nowym Sielcu 2 zł.

WISIA i ZIUNIO SZYMANOWSCY.

Wezwana przez P. M. Patellową, składam na Wincentki w Starym Sielcu zł. 4.

L. WIECZORKÓWNA.

Składamy na Wincentki w Pogoni zł. 5

LESZEK IMIELA i JADWIGA IMIELANKA

W ODPOWIEDZI ZIUTCE OSUCHÓWNIE.

Dziękuję Ci, Ziutko miła, żeś mnie śnieżką obdarzyła. Cel jest piękny (rozumuję). więc do Klimontowa celuję: w znaną miłą mi trójeczkę Jurka1), Leszka1) i Wandeczkę1). Niech poproszą swej mamusi, na Wincentki coś dać musi. Śnieżka toczy się wytrwale tam, gdzie Przemszy Czarnej fale. To w Sosnowcu na Chemicznej, jest tam towarzystwo liczne: Jest więc Miecio2) i Danusia2), jest też Maciuś3) i Bogusia5). Kitowie: Hala i Jureczek, niech dobędą skrabonneczek. Niech dołożą też grosików, uzbieramy ich bez liku. W Zawierciu do „Stelli“ śnieżka wpada, cel Wincentek zapowiada, aby kuzynkowie mili4), też grosików dołożyli. Bawmy, razem się wesoło i zaprośmy jeszcze w koło chłopczyka bardzo miłego Dziudka Jaworskiego. Oj! com ja narobiła, pół Zagłębia poruszyła. Kończę, bo tak dużo gadam, Wincentkom w Niwce sto groszy składam.

KRYSIA JAWORSKA.

1) Ładoniowie. 2) Łogiewowie, 3) Baranowski, 4) Jaworscy Ala, Dzidek i Jurek. 5) Krzciukówna.

Kronika Zawiercia.

× POKAZ ROBÓT RĘCZNYCH N.O.K. Staraniem Koła młodych Narodowej organizacji kobiet urządzono pokaz robót ręcznych w lokalu własnym przy ul. Pomorskiej 30. Oglądać będą mogli wszyscy w niedzielę od 10—6 wiecz. i w poniedziałek od 2—6 wiecz za opłatą 10 gr.

× REDUKCJE URZĘDNIKÓW W T.A.Z. Dyrekcja T.A.Z. wypowiedziała pracę wszystkim urzędnikom. Mówi się o tem, że czynna obecnie przędzalnia ma zostać unieruchomiona.

× URUCHOMIENIE FABRYKI BERNDTA. W swoim czasie donosiliśmy w formie pogłoski, o mającem nastąpić uruchomieniu fabryki Berndta w Zawierciu. Pogłoska ta sprawdza się, bowiem fabryka ma być uruchomiona w pierwszych dniach kwietnia r.b. Obecnie czynione są już przygotowania do uruchomienia fabryki. Fabryka ma być czynna na dwie zmiany, dzięki czemu znalazłoby pracę około 150 robotników.

× POSIEDZENIE MIEJSKIEGO KOMITETU funduszu pomocy bezrobotnym odbędzie się w Magistracie we wtorek 7 b.m.

× WALNE ZEBRANIE robotniczej spółdzielni „Zjednoczenie" w Myszkowie odbędzie się dzisiaj o godzinie 2 popoł. w sali robotniczej papierni (Kościuszki 3).

× ZABÓJSTWO. Onegdaj niejaki Leon Kulis z Zawiercia (Zgoda 91) napadł brutalnie na Zygmunta Karolczyka (Ptasia 10) i zadał mu cztery mocne uderzenia w plecy jakiemś tępem narzędziem. Uderzenia te okazały się śmiertelne, bowiem po upływie kilku godzin Karolczyk zmarł w szpitalu. Mordercę aresztowano i przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

× USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA. Onegdaj o godzinie 6.30 rano w poczekalni dworca kolejowego w Łazach znaleziono jakąś kobietę w średnim wieku ze śladami otrucia. Jak się okazało kobietą ową była 42-letnia Chałwa Rauze z Radomska; zażyła ona w celu samobójczym nieznanej trucizny. Denatkę przewieziono na kurację do szpitala w Zawierciu.

× POBICIE. Stanisław Szewczyk z Ciągowic, wracając onegdaj ze swą żoną, Stefanją został napadnięty na drodze przez nieznanych osobników, którzy go dotkliwie pobili. Policja prowadzi dochodzenie.

Kronika Olkuska.

Kinoteatry w Olkuszu wyświetlają dzisiaj:

„Orzeł" — X. — 27.

Dom robotniczy—ŁÓDŹ PODWODNA.

× POMOC BEZROBOTNYM. Przedwczoraj w sali Sejmiku olkuskiego przy ul. Mickiewicza w Olkuszu, odbyło się zebranie sekcji zbiórkowej miejskiego Komitetu do spraw bezrobocia, na którem przewodnicząca tej sekcji, p. Z. Okrajnłowa obszernie omówiła akcję zbiórkową na rzecz bezrobotnych. Po dyskusji postanowiono sekcję podzielić na działy, zapraszając do nich następujące osoby: do działu zbiórek ulicznych pp.: Lorę Potokową i Aleksandra Guntera; do działu dochodów stałych pp.: Z. Okrajnłową, Fl. Lenderową, W. Słomskiego, J. Kardaszewskiego, M. Niewiarę, I. Szymonka, A. Parasola i J. Kondka; do działu dochodów niestałych pp.: Z. Okrajnłową, Fl. Lenderową, S. Staniszewską, K. Królikowskiego, J. Stockarta i T. Gołębiowskiego; do działu odzieżowego i żywności pp.: Janikowską, St. Hensoldtównę, Kotowiczową, Lipkową i Kuźniakową. W dniu dzisiejszym na rzecz bezrobocia odbędzie się w Olkuszu zbiórka uliczna.

× ZEBRANIE P. C. K. W dniu dzisiejszym o godz. 3 we własnym lokalu przy ul. Mickiewicza w Olkuszu, odbędzie się walne zebranie P.C.K.

× POLICJANCI NA BIEDNE DZIECI. Po zbiórce pieniężnej na rzecz biednej dziatwy, policja z posterunków Olkusz, Bolesław, Sławków, Klucze, Wolbrom, Ojców i Sułoszowa, zebrała wśród siebie bieliznę, którą przeznaczyła dla biednej dziatwy w Ogrodzieńcu.

× NOWE KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH. W tych dniach powstały dwa koła gospodyń wiejskich, mianowicie w Mazańcu, gm. Rabsztyn (przewodnicząca p. Pańtowa) i w Żuradzie, gm. Bolesław (przewodnicząca p. Wąsowa).

× KURSY PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO. W niektórych miejscowościach pow. Olkuskiego zostały zakończone kursy przysposobienia rolniczego, urządzone przez personel nauczycielski sejmiku wej szkoły rolniczej w Trzyciążu wraz z instruktorką kół gospodyń wiejskich, p. Trebniówną. Oprócz tego w Szycach pod Krakowem (w uniwersytecie ludowym), odbył się trzydniowy kurs warzywnictwa, hodowli bydła i drobiu dla dorosłych, przy udziale dyrektora szkoły rolniczej z Trzyciąża, p. Grabowskiego. W kołach gospodyń wiejskich w Łobzowie, Dobrakowie, Ogrodzieńcu i Pilicy prowadzone są obecnie kursy przedkonkursowe z warzywnictwa, hodowli drobiu i t. p.

× ODCZYTY I WYCIECZKI TOW. KRAJOZNAWCZEGO. Z inicjatywy Tow. krajoznawczego w Olkuszu, prof. A. Wiatrowski przeprowadza obecnie w Olkuszu cykl interesujących odczytów z dziedziny budownictwa, stylu, historji sztuki i t. p. bogato ilustrowanych przezroczami. Onegdajszy odczyt o „Renesansie w malarstwie" był siódmym odczytem w tym roku. Te same odczyty w formie popularnych pogadanek, wygłaszane są w szkołach powszechnych cieszą się wielkiem powodzeniem wśród dziatwy. W przeciwieństwie do osób starszych, młodociani słuchacze więcej garną się do rozszerzania horyzontów swojej wiedzy. W kierunku wycieczkowym opracowuje się program na całe lato. Wycieczki krajoznawcze po Olkuszu i okolicy prowadzić będzie również prof. Wiatrowski. Ponadto przewiduje się przeszkolenie przewodniczących wycieczek, oraz wydanie przewodnika w formie większego dzieła ilustrowanego w opracowaniu pp. Piotra Przesmyckiego, znanego geologa z Dąbrowy, a obecnie zamieszkałego w Krążku pod Olkuszem i Antoniego Wiatrowskiego, prof. szkoły rzemieślniczej w Olkuszu.

× PODCZAS LIBACJI. Onegdaj podczas zabawy śledzikowej w Strzegowej, gm. Pilica, wynikła między obecnymi kłótnia, zakończona ciężkim pobiciem mieszkańca tej wsi 23-letniego Tomasza Wojtalisa przez Piotra i Jana braci Palaczów. Jurnych braci policja zatrzymała.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

O pismo poświęcone propagandzie morza polskiego

W CZECHOSŁOWACJI.

Towarzystwo polsko - czechosłowackie w Pradze, które w tych dniach odbyło swe walne zebranie, zamierza w najbliższym czasie przystąpić do wydawania miesięcznika, któryby propagował i popularyzował znaczenie morza polskiego w Czechosłowacji.

Jest to projekt naprawdę godny pochwały i należy żywić nadzieję, że znajdzie uznanie we wszystkich politycznych i gospodarczych kołach tak polskich jak i czechosłowackich.

Społeczeństwo czechosłowackie dotychczas mało poinformowane jest o znaczeniu morza nietylko dla Polski ale i Czechosłowacji i pod tym względem pismo takie wiele wykonać może, zwłaszcza jeśli nawiązana zostanie ścisła współpraca z przedstawicielstwem polskich portów Gdańska i Gdyni w Pradze, które na terenie czechosłowackim wykazuje znaczną ruchliwość.

Narady nad nowelizacją ustawy spółdzielczej.

Spółdzielczość, zwłaszcza rolnicza, znalazła się w niezmiernie trudnej sytuacji, spowodowanej kryzysem gospodarczym w rolnictwie. Obowiązujące obecnie przepisy prawne o spółdzielniach stały się w wielu punktach nieżyciowe. W związku z tem Państwowa Rada Spółdzielcza powołała specjalną komisję, która miała za zadanie opracować projekt nowelizacji ustawy spółdzielczej. Projekt opracowany przez nią pozostawiając dotychczasowe ramy organizacyjne spółdzielni, zwiększa odpowiedzialność wszystkich czynników kierowniczych. Zwiększona ma być odpowiedzialność rad nadzorczych, zarządów komisyj rewizyjnych, a wreszcie i związków rewizyjnych za przeprowadzenie kontroli nad poszczególnemi spółdzielniami.

Projekt ten będzie niebawem tematem specjalnego posiedzenia Państwowej Rady Spółdzielczej.

Kronika gospodarcza.

OBNIŻKA PŁAC W ŁÓDZKICH KOLEJACH ELKTRYCZNYCH. Dyrekcja łódzkich kolei elektrycznych obniża z dniem 5 b.m. płace robotników w granicach od 5 do 12 i pół proc. Obniżka nie dotyczy robotników, otrzymujących wynagrodzenie w wysokości 75 gr. za godzinę, lub 34.50 zł. tygodniowo. Obniżka 5% dotyczy płac do wysokości 1 zł. za godzinę lub 40 zł. tygodniowo.

POSTĘPY AKCJI OSIEDLEŃCZEJ NA POMERANJI. Na terenie Pomeranji rozparcelowano w r. 1931 — 22.104 ha i stworzono 1.746 osad (w tem na terenie Pomeranji wschodniej 874). Ogółem osiedlono w roku 1931 w Pomeranji 8.118 osób, z których 4.340 przypada na rejencję Koszalin, 1.574 na Stralsund i 2.204 na rej. szczecińską. Z cyfr 8.118 osób rekrutuje się 112 z Niemiec zach. 5 z Niemiec poł. a reszta przypada na element miejscowy, przeważnie synów gospodarzy i robotników rolnych. W r. 1932 rozparcelowano w Pomeranji 27.713 ha, stwarzając 2.305 osad, czyli więcej niż w Prusach Wschodnich, gdzie liczba nowoutworzonych osad wynosi ca 1.200. Ciekawą jest rzeczą, że najbardziej ożywioną akcję osiedleńczą rozwinięto w r. 1932 na terenie rej. koszalińskiej, gdzie rozparcelowano 16.000 ha i utworzono 1.300 osad o przeciętnej wielkości 12 ha.

ZWYŻKA NA RYNKU HERBATY. Już od dłuższego czasu azjatyckie plantacje herbaty dają straty. Cena miejscowa na mokre liście herbaty nie przekracza 2 centów, czyli 18 groszy, za funt. Oczywiście jak wszędzie, przyczyną jest spadek konsumcji przy jednoczesnym wzroście produkcji. Obecnie porozumieli się plantatorzy Indyj Holenderskich, Brytyjskich i Cejlonu w sprawie podniesienia cen. Zamiast obniżyć produkcję, co ze względów politycznych nie dałaby się wśród krajowców przeprowadzić, uchwalono ograniczyć wywóz najmniej o 15 proc. na przeciąg lat pięciu. Konwencja ta, rzecz prosta, musi być akceptowana przez rządy angielski i holenderski. Tymczasem w Londynie na giełdzie towarowej rozpoczął się prawdziwy „boom"; ceny poszły przeszło o 30 proc. w górę. W Amsterdamie zwyżka była nie tak gwałtowna; w każdym razie wyniosła prawie 10 proc.

GIEŁDA WARSZAWSKA

4 marca.

Dewizy: Belgja 125.15, Holandja 360.30, Londyn 30.67—30.68, Paryż 35.12, Szwajcarja 174.20, Włochy 45.60.

Obroty mniej niż średnie, tendencja słabsza dla dewizy na Nowy Jork, mocniejsza dla niektórych dewiz europejskich. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.88½ (w żądaniu). Rubel złoty 4.82½. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 211.40.

Papiery procentowe: 3% poż. budowlana 44.35—44.50, 7% poż. stabilizacyjna 57.75 — 57.50, 4% poż. inwestycyjna 105.75, 4% poż. państw. premjowa dolarowa 56.75—56.85— 56.75, 10% poż. kolejowa 104.00.

Akcje: Bank Polski 77.50—77.75, Starachowice 9.75—10.00.



VARIETE

NA NIEDZIELĘ

SZARADA KONIKOWA.

Ułożył Stanisław Landau z Sosnowca.

Wstęp. Niech Was te pustki nie dziwią wcale, boć skoczek całej szachownicy nie objeżdża stale, dobiegł do mety, parsknął i dał mata, aby więc dalej jechać — trzeba już teraz bata. Tu jednak o szaradkę chodzi, zapomnijcie o macie, a napewno bez bata z nią radę sobie dacie.

Uwaga: Ruchem skoczka szachowego odczytać szaradę, którą z łatwością rozwiążecie i w ciągu kilku minut ocknięcie się przy mecie.

ofia		je	się				mu
pier		ci	pier		przy		
ktoś	ro	wsze		nie		je	
		wsze		wspak			
	li	zba	chęt	go		kie	
		pią		[illegible]		dla	
	wie	Jeś	lek	cier	krót		
	cych		nie		nie		

SZARADA.

Muller — Sosnowiec.

Pierwsze nuta w gamie ją znajdziecie,
za to w ogłoszeniach pierwsze — drugie — trzecie.
Trzecie — trzecie poszukuj w rodzinie,
trzecie — szóste żeńskie znaczy imię.
Piąte - szóste rzecz martwa, ciężary przenosi
czwarte zawsze spójnikiem się głosi.
siódme—ósme każde państwo potrzebuje,
plus „c" siódme, w Turczech rozkazuje.
Całość — łatwa będzie do rozwiązania,
niema tu z map, żadnego ściągania.
Kto tylko odgadnie, natychmiast zrozumie,
że całość dużo zdziałać i potrafić umie.

AKTUALNA SZARA.

(Ułożył: „Awos" z Dąbrowy Górniczej).

Pierwszy — wtedy, kiedy żniwa;
Druga + siódma — nie oliwa;
Czwarta + trzecia — tam, gdzie zdjęcie;
Piąta + siódma — w parlamencie;
Szósty — wyraz zaimkowy;
Ósmy znak jest przysłówkowy;
A dziewiąty — drzewny kwiatek;
Drugi + dziesięć — wśród gry z kartek;
W jedenastej, gdy (o) zmienicie,
Coś na nogi utworzycie;
Zaś dwunasta — bez znaczenia,
Odgadniecie bez zmęczenia;
Wszystkie razem: Aktualna
Kwesta jest humanitarna...
Więc przyślijcie rozwiązanie,
Bo nagroda czeka za nie...

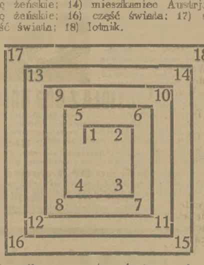
ŚLIMAKÓWKA.

(Ułożył: „Awos" z Dąbrowy Górniczej).

W poniżej umieszczonej figurze wstawić 18 wyrazów o znaczeniu poniżej zamieszczonym w różnych kierunkach, tak poziomych, jak i pionowych. Ostatnia litera jest pierwszą następnego wyrazu.

Znaczenie wyrazów:

1) Bożek egipski; 2) miara powierzchni; 3) skorupiak; 4) lodowiec; 5) imię męskie; 6) jest w głowie; 7) część ciała; 8) dobry duch; 9) ewangielista; 10) obsługa okrętu; 11) część świata; 12) starogrecki sąd; 13) imię żeńskie; 14) mieszkaniec Austrji; 15) imię żeńskie; 16) część świata; 17) szósta część świata; 18) lotnik.



Za najlepsze rozwiązanie 4 nagrody książkowe. Rozwiązania nadsyłać do Administracji „K. Z." z dopiskiem na kopercie „Łamigłówka". Termin do czwartku dnia 9 marca r.b.

ROZWIĄZANIE

łamigłówek ogłoszonych w niedzielę dnia 26 lutego r.b.

1) Zadanie: „Sentyment". Wyrazy: Subwencja, sentencja, fundament, sentyment, centymetr, parlament, delikwent, abonament, testament.

2) Szarada karnawałowa: „Koniec szału karnawału".

3) Szarada aktualna: „Popielec".

4) Szarada: „Nadsyłajcie szarady arytmografy, krzyżykówki".

NAGRODY OTRZYMALI PP.:

M. Tauzowska z Suchedniowa, St. Matlakiewicz z Będzina, P. Sojda z „Katarzyny" i P. Perzyński z Dąbrowy Górn

ZE SPORTU.

O MISTRZOSTWO KL. A.

Terminy tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo kl. A. zostały ustalone następująco:

19.3: Hakoach — Ruch, Solvay — Sarmacja, Makabi — CKS., Unja — Zagłębie, Zagłębianka — Policyjny.

26.3: Sarmacja — Makabi, Ruch — Solvay, Zagłębie — CKS., Unja — Zagłębianka, Policyjny — Hakoach.

2.4: Hakoach — CKS., Sarmacja — Unja, Makabi — Solvay, Zagłębianka — Zagłębie. Ruch — Policyjny.

9.4: Sarmacja — CKS., Solvay — Policyjny. Makabi — CKS., Zagłębie — Hakoach, Ruch — Zagłębianka.

23.4: Hakoach — Sarmacja, Zagłębie — Ruch. Solvay — CKS., Makabi — Zagłębianka. Unja — Policyjny.

30.4: Zagłębie — Makabi, Sarmacja — Ruch, Solvay — Zagłębianka, Unja — Hakoach, Policyjny — CKS.

3.5: Hakoach — Makabi, Ruch — Unja, Policyjny — Sarmacja, Zagłębie — Solvay. CKS. — Zagłębianka.

14.5: CKS. — Ruch, Makabi — Policyjny. Sarmacja — Zagłębie, Unja — Solvay, Zagłębianka — Hakoach.

21.5: Hakoach — Solvay, Ruch — Makabi. Zagłębianka — Sarmacja, CKS. — Unja, Policyjny — Zagłębie.

Rezerwy tych klubów grają w tych samych terminach o puhar podokręgu.

INAUGURACJA PIŁKARSKA R. K. S. „ZAGŁĘBIE".

R.K.S. „Zagłębie" w Dąbrowie G. otwiera w dniu 5 b.m., t. j. dzisiaj na boisku własnem przy ul. Legjonów sezon piłkarski. który zapoczątkuje spotkanie koleżeńskie pomiędzy własną drużyną a drużyną R.K.S. „Katowice". Zawody rozpoczną się o godz. 3 popołudniu. Zainteresowanie publiczności sportowej temi zawodami ogromne z uwagi na to, że grać będzie I drużyna R.K.S. „Zagłębie" z groźnym przeciwnikiem, za jakiego znawcy uważają drużynę R.K.S. „Katowice".

ZARZĄD R.K.S. „ZAGŁĘBIE" W DĄBROWIE G. przedstawia się następująco: Zygmunt Cieplak — prezes, Marjan Urbańczyk — wiceprezes, Józef Kołodziejski — sekretarz, Jan Mostek — skarbnik, Władysław Wolski — skrabnik sportowy, Jan Cupiał, Kazimierz Wacławik, Edward Wacławik i Mikołaj Kuprjenko — członkowie zarządu.

KOLARSTWO.

Dnia 12 b.m. zarząd sosnowieckiego T-wa cyklistów zwołuje roczne walne zebranie, o godz. 15. Ponieważ obrady będą b. ważne, prosi na zebranie winno przybyć conajmniej trzy czwarte członków, w przeciwnym razie termin zebrania przesunięty zostanie na 26 b.m. Na ostatniem posiedzeniu zarządu wykreślono z T-wa następujących członków: pp. K. Barana, Ant. Plebanka, St. Drybsa, St. Czupiała, J. Drybsa, W. Tomczyka, J. Edelmana, St. Polaka, W. Polaka, St. Witeckiego, Ign. Witeckiego, B. Rydla, F. Mańko, T. Frajera, E. Wierzbickiego, P. Kühnela, E. Sommera, Wł. Zielińskiego, Wł. Dudka, St. Witeckiego II, K. Jurgowskiego i K. Olszewskiego.

Z CAŁEJ POLSKI

ECHA PROCESU BRZESKIEGO.

Urząd prokuratorski pociągnął do odpowiedzialności karnej komisarza Olearczyka, jednego z głównych świadków oskarżenia w procesie brzeskim. Twierdził on, że pos. Kiernik brał udział w konferencji u gen. Kukiela w Krakowie a następnie w konferencji i jakiejś libacji w hotelu Pollera. P. Kiernikowi udało się uzyskać niezbite dowody stwierdzające, że zeznania te były fałszywe, wobec czego kom. Olearczyka pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

NAPAD BOJÓWKI NA ZEBRANIE.

W czwartek narodowy blok gospodarczy w Gdyni urządził w sali Domu kuracyjnego zebranie z powodu zbliżających się wyborów do rady miejskiej. W chwili, gdy zaczął przemawiać pos. Józef Petrycki, na salę wtargnęła bojówka sanacyjna. Napastnicy porwali krzesła i poczęli niemi bić zgromadzonych. Kilka osób zostało dotkliwie poturbowanych, a poseł Petrycki odniósł ciężkie rany głowy i wskutek silnego upływu krwi musiał się natychmiast poddać opiece lekarskiej. Bojówkarze wybiwszy szyby i zdemolowawszy wnętrze lokalu, zbiegli.

ROBOTNICY ŁÓDZCY PRZECIW KASIE CHORYCH.

Robotnicy łódzcy podjęli akcję protestacyjną przeciwko stałemu zmniejszaniu przez Kasę chorych świadczeń. Zbierają oni masowo książeczki Kasy chorych i odsyłają do centrali. Onegdaj robotnicy Widzewskiej Manufaktury zebrali około 1.000 książeczek zapakowali w worki i furmankami odesłali do centrali.

CIUNKIEWIZOWA NA SCENIE.

Marja Ciunkiewiczowa, bohaterka głośnej afery sądowej, która przebywa obecnie w Warszawie, nawiązała — jak się dowiadujemy — pertraktacje z teatrem „8.30". P. Ciunkiewiczowa ma już w ciągu najbliższych tygodni wystąpić w operetce. Będzie to jej debiut, ponieważ — jak twierdzi — nie występowała dotychczas nigdy ani na scenie, ani na estradzie. Natomiast aktorką była zmarła jej siostra, występująca pod nazwiskiem Jakucka. Ciunkiewiczowa w czasie swego pobytu zagranicą kształciła jednak głos i brała lekcje gry scenicznej. Jest bardzo pewna siebie i utrzymuje, że dźwignie ciężar odpowiedzialnej roli.

KATASTROFA SAMOLOTOWA.

Onegdaj około godz. 18 przy torze kolejowym między Janówką a stacją kolejową Nieśwież na linji Stojanów—Łuck uległ katastrofie lecący od strony Lwowa samolot wojskowy VI p. lotn. Aparat został rozbity. Pilot st. szer. Spławski oraz ppor. obserwator Zaharewicz zostali ranni.

OLBRZYMI POŻAR W TORUNIU.

Onegdaj o godz. 4.15 nad ranem w fabryce olejów Laengnera i Illgnera w Toruniu powstał pożar, podczas którego spaliły się zabudowania fabryczne wraz z surowcami. Wartość spalonych objektów wynosi około 1 i pół milj. zł. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona. Pracę straciło wskutek pożaru 240 robotników.

RZECZY CIEKAWE

PRZYMUS RADJOFONJI W ROSJI.

Przymusowe korzystanie z radjo wchodzi w zakres służby wojskowej w Rosji. Żołnierze przebywający w koszarach muszą dwie godziny dziennie poświęcić na słuchaniu audycyj radjowych. Zarządzenie to ma na celu odciągnięcie żołnierzy od przebywania w kantynach, a pozatem dowództwo obiecuje sobie uzyskać w ten sposób większy wpływ na wyszkolenie polityczne szeregowców.

MŁODZIEŻ TURECKA W OBRONIE JĘZYKA TURECKIEGO W... TURCJI

Niebywała awantura wybuchła w tych dniach w Stambule. Oto tłum studentów zgromadził się przed biurami międzynarodowego towarzystwa wagonów sypialnych i rozpoczął demolować lokal. Rozbito szyby, spustoszono biurka i dopiero straż ogniowa, którą zaalarmowano, rozpędziła potężnemi hydrantami zbiegowisko. Powodem tej niezwykłej demonstracji było zachowanie się nowego dyrektora filji stambulskiej, z pochodzenia Włocha. Wydał on polecenie, ażeby wszyscy urzędnicy biura rozmawiali w godzinach urzędowych w języku francuskim. Oczywiście kilku urzędników podniosło sprzeciwy, co jednak nie odniosło żadnego skutku, gdyż skazano ich na grzywny za mówienie po turecku w godzinach urzędowych. Doszło to do wiadomości studentów uniwersytetu, którzy postanowili „dać szkołę" nowemu dyrektorowi. Jakoż istotnie wyrządzili duże szkody.

PRZEPISY DROGOWE A LEKARZ.

Sąd grodzki w Londynie rozpatrywał w tych dniach sprawę szofera, skazanego za nieprzestrzeganie przepisów jazdy i przekroczenie szybkości. W obronie szofera wystąpił prof. Dodds, ordynator szpitala w Middlesex, zaznaczając, iż ten ostatni działał z jego polecenia. Doktora wezwano telefonicznie do szpitala w celu przeprowadzenia natychmiastowej operacji, od szybkości wykonania której zależało życie pacjenta. Sąd, po rozpatrzeniu wszystkich okoliczności, zawyrokował, iż w wypadku gdzie życiu pacjenta grozi niebezpieczeństwo, lekarz nie jest obowiązany przestrzegać przepisów ustawy drogowej.

MIŁOŚĆ.

— Czy pamiętasz, kochany, ten dzień, kiedyśmy się poznali?

— O, niezapomniany to dzień, było to w piątek, siódmego, psia pogoda, siedzieliśmy przy obiedzie w trzynastu.

Zarząd Zjednoczonego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości miasta Sosnowca podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 12-go marca 1933 roku o godzinie 2 popoł. odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

właścicieli nieruchomości w sali Związku Metalowców, ulica Marjacka 1 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie,
2) wybór przewodniczącego,
3) wybór Prezydjum,
4) sprawozdanie z delegacji do Pana Prezydenta Rz. P., Ministerstwa Skarbu i Spraw Wewn., Prezydjum Ministrów, p. Wojewody, p. Starosty, p. Komisarza m. Sosnowca, p. Prezesa Izby Skarbowej w Kielcach, Urzędu Skarbowego, i Sądu Okręgowego w Sosnowcu,
5) sprawy podatków: majątkowego, kryzysowego, na fundusz pracy i podatków samorządowych,
6) sprawy wodociągowo-kanalizacyjne,
7) projekty lokatorskie w sprawie obniżenia komornego,
8) sprawy związane z ustawą o ochronie lokatorów,
9) sprawa omiataczy ulic i zamykania bram,
10) dyskusja,
12) uchwalenie rezolucji,
14) wolne wnioski.

UWAGA: Zebranie odbędzie się w 1-ym terminie o godz. 2 popoł. zaś w drugim terminie o godz. 3 popoł. bez względu na ilość przybyłych. 1715

Licytacja nieruchomości.

W dniu 8 marca 1933 r. o godz. 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Sosnowcu odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości położonej w Zawierciu przy ulicy Pomorskiej N. pol. 52, należącej w równych niepodzielnych częściach do dłużnika Jordana i Wilhelma Majle, oznaczonej Nr. rep. 40 m Sosnowieckiej hipoteki i na planie Nr. 55, pochodzącej z nieruchomości „Tartak w Zawierciu Kromołowskiem", składającej się z placu i ogrodu ogólnej przestrzeni 182.25 sążni kwadr. i budynków: 1) dom murowany parterowy o 6 mieszkalnych ubikacjach, w tem dwa na górze, 10 oknach, z korytarzem i drewnianą klatką schodową, kryty papą; 2) stodoła o jednym sąsieku i klepisku, o 2 ścianach murowanych i 2 drewnianych, kryta papą; 3) oficyna drewniana o 2 mieszkalnych ubikacjach z 2 sieniami, kryta papą; 4 komórki murowane (6 oddz. ubik.), kryte papą; 5) szopa drewniana kryta papą; 6) studnia murowana z cegły głębokości 8 metrów i znajdujących się w ogródku 7 drzew owocowych oraz 80 mtr. płotu z desek i sztachetowego jako ogrodzenie nieruchomości, szczegółowo opisanych w protokule, sporządzonym w dniu 29 września 1932 roku.

Rzeczona nieruchomość w zastawie ani dzierżawie nie jest.

Licytacja rozpocznie się od ceny szacunkowej 5.000 złotych.

Warunki licytacyjne i dokumenty dotyczące powyższej nieruchomości mogą być przeglądane przed licytacją w kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sosnowcu.— 1672

ZARZĄD
Zakładów Przemysłowo-Budowlanych „Dźwignia" Sp. Akc. w Sosnowcu,
podaje do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się w niedzielę, d. 26 marca 1933 r. o godz. 16-tej, w lokalu przy ul. Swobodnej L. 3 w Sosnowcu.

Porządek dzienny obrad Walnego Zgromadzenia:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu z działalności i rachunkowości za 1932 r.
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z wnioskiem udzielenia Zarządowi absolutorjum.
4) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na 1933 r.
5) Upoważnienie Zarządu do ewentualnego kupna, sprzedaży lub wydzierżawienia.
6) Wybór Komisji Rewizyjnej i członków Zarządu, na miejsce ustępujących.
7) Wolne wnioski.

Pp. Akcjonarjusze którzy pragną wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni stosownie do § 23 Statutu Spółki, złożyć Zarządowi swoje akcje lub dowody banku na ich posiadanie, conajmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Wolne wnioski będą rozpatrywane, o ile zostaną przedstawione na piśmie Zarządowi najpóźniej na 14 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 1645

POSADY i PRACE

Poszukujemy natychmiast kilku

Panów

inteligentnych, dobrze się prezentujących, po wyżej lat 26, jako podróżujących na teren Zagł. Dąbr. za wysokiem wynagrodzeniem. Zgł. osobiście w poniedziałek od godz. 10—12 i 3—4

F-ma „SANITAS" Oddział w Sosnowcu ul. Dekierta 4. 1691

POTRZEBNA
od zaraz nauczycielka języka francuskiego. Zgłoszenia: Sosnowiec — Dęblińska Nr. 1, — Gimnazjum. 1684

POSZUKUJE
Panów byłych pracowników umysłowych, do objęcia zastępstwa na poszczególne rejony. Zgłoszenia: Sosnowiec, Kilińska 43, m. 10. 1659

POTRZEBNA
młoda dziewczyna miłej powierzchowności do dziecka i sprzątania 3-go Maja 15 — dozorca. 1692

POTRZEBNA
biuralistka, rutynowana z dobrej rodziny z wykształceniem średniem, umiejąca samodzielnie myśleć i pracować. Zgłoszenia z obszernem curiculum vitae ręcznie pisanem składać: Administracja „Kurjera Zachodniego" pod „Samodzielna". 1658

RUTYNOWANY
energiczny korepetytor poszukuje lekcji. Specjalność: matematyka, fizyka, chemja, dyskusja. Egzaminy konkursowe wstępne politechniczne. Wielolatnia praktyka pedagogiczna. Sosnowiec, Targowa 9 m. 6. od 4 popoł. 1709

KUPNO i SPRZEDAŻ

WAPNO
gasowane okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 55. Owocarnia. 1703

SĄ DO PRZEJĘCIA
w polskie ręce dwa objekty gospodarcze w pow. Średzkim (woj. Poznańskie): 1) Gospodarstwo o obszarze 12 ha ziemi ornej i łąki, klasy IV—VI. Cena objektu — z inwentarzem żywym i martwym — 15.000 zł. Na nieruchomości ciąży dług w wysokości 1600 zł. 2) Gospodarstwo o obszarze 3.98,91 ha ziemi ornej, klasy IV — VI. Cena objektu z żywym i martwym inwentarzem 8000 zł. gotówką. Nieruchomość jest bez długu. Bliższych informacyj udzieli zainteresowanym dyrekcja Okręgu poznańskiego Związku obrony kresów zachodnich w Poznaniu, ul. Fredry 7. za nadesłaniem znaczka pocztowego na odpowiedź. 1676

PLAC
narożny do sprzedania przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu. Wiadomość: Piłsudskiego Nr. 55. 1671

SPRZEDAM
fabrykę wody sodowej w centrum Katowic na dobrych warunkach. Oferty do „Kurjera Zachodniego" pod „Dobra egzystencja". 1670

DO SPRZEDANIA
zaraz motor elektryczny 50 lub 90 koni sił, na 3000 volt, 3-fazowy. Wiadomość w Administracji Kurjera Zachodniego. 1695

KINEMATOGRAFICZNY APARAT normalny lub szkolny Ernemana, Pathe-Baby, lub inny, używany, kupię. Zgłoszenia do Kurjera Zachodniego — Sosnowiec, pod „Kinematograf". 1689

2 ŁÓŻKA
niklowe pierwszorzędne do sprzedania okazyjnie. Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 1666

105 ZŁOTYCH
kosztuje tapczan solidny, otomany, materace, kozetki bardzo tanio. Sosnowiec, 1-go Maja 14. 1717

HARMONJE:
stolikowe, akordjony, kornet, skrzypce stare, sprzedaje — zamieniam. Sosnowiec 1 Maja 13. Rutkowski. 1704

NAJLEPSZE
styliska (rękojeści) do kilofów, młotów, łopat etc. oraz miotły najtaniej można nabyć w składzie: Dąbrowa — Sienkiewicza 11, w podwórzu.

CHŁODNICE
błotniki nowe, używane okazyjnie sprzedam. Sosnowiec, Sienkiewicza 1-a. 1701

BIURKO
używane w stanie zupełnie dobrym sprzedam Będzin „Bristol", numerowy wskaże. 1663

KILKANAŚCIE ULI
z pszczołami do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość w Administracji. 1653

DO SPRZEDANIA:
1) Motocykl marki „Arjel", 2) Szafa ciemna duża, 3) Stół szafkowy biały kuchenny duży. Wiadomość w Pralni „Hygiena" Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 30. — Tel. 7-10. 1635

SYPIALNIĘ
i kuchnię kompletne, sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia od godziny 16 — 19, ulica Piłsudskiego 110 m. 10. 1638

RADJO
sieciowe „Ideal" Standard - Radjo Warszawa jest bezkonkurencyjne. Maszynę do pisania dobrą kupię lub wymienię za nowe radjo sieciowe. W. Tyszko, Będzin, Modrzejowska 66. 1558

WILLĘ LUB DOM
około dziesięciu ubikacyj skanalizowany z wygodami i ogrodem kupię. Przejmę dług zaliczę 20.000 Oferty Administracja „Kurjera" „Pewna". 1250

SPRZEDAM
zaraz tanio powóz niewykończony bez kół. Wiadomość: Administracja.

OBUWIE
dziecinne własnego wyrobu gwarantowane i niegwarantowane Ceny zniżone 50% z powodu kryzysu. Sosnowiec, koło Urzędu Skarbowego, Kowalski. 1690

Maszynę do pisania
używaną kupię za gotówkę. Oferty pod „WK 318" do administracji pisma. 1675

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem lub bez od zaraz. Telefon 793. 1694

POKÓJ
umeblowany dla jednej lub dwu osób. — Piłsudskiego 64, m. 11 1689

POSZUKUJĘ
pokoju z kuchnią lub pokoju przy rodzinie na piętrze w starym domu. Zgłoszenia: Filja Dąbrowa pod „Urzędniczka".

LOKALE
przemysłowe i garaż do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25. 1683

WYNAJMĘ GARAŻ
zapłata z góry. Sosnowiec, Małachowskiego 22. 1676

SAMOTNA
pani przyjmie starsze go pana na mieszkanie ze stołowaniem. Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 1662

POKÓJ
z kuchnią poszukiwany od zaraz na Starym Sosnowcu. Zgłoszenia tel. 7-78 od 8—10 rano. 1674

4 POKOJOWE
mieszkanie z wygodami do wynajęcia. Wiadomość telef: Sosnowiec 2-23. 1651

DO WYNAJĘCIA
zaraz ładny pokój przy rodzinie dla pojedyńczej osoby. Będzin, Krakowska 60.

SKLEP
wędliniarsko - rzeźniczy kompletnie urządzony zaraz wynajmę. Piłsudskiego 56. 1707

POKÓJ
umeblowany lub dwa z telefonem w śródmieściu do wynajęcia. Dzwonić do godz. 12 tel. 13-82. 1708

NAUKA I WYCHOW.

LEKCJI
udzielam dzieciom. — Małachowskiego 22-5. 1673

PRZYJMUJE
zapisy Koncesjonowana Szkoła kroju, szycia i modelowania Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 46. Po ukończeniu świadectwa prawne i przygotowuje się do dyplomów cechowych. Robót ręcznych wyucza się bezpłatnie. 1693

KURSY KROJU
modelowania szycia — Zaborowskiej, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty. Krój najnowszy Akademji paryskiej, po ukończeniu świadectwa prawne. Dla niezamożnych opłata zniżona. 1685

UDZIELAM
lekcyj muzyki na skrzypcach. Będzin — Kołłątaja 21, J. Blacha.

TAŃCÓW
modnych, narodowych gimnastyki rytmicznej, lekcyj zbiorowych lub pojedyńczych udziela konces. naucz. Nina Ciechonowa. W poście ceny zniżone. Sielecka 6 II p. 1718

OŻENKI

SZUKASZ
żony lub męża? Napisz dołączając porto: „Śląski Powiernik" — Katowice. 1560

RÓŻNE

B. FELCZER
szpitala skórno-wenerycznego św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Gór. Kościuszki 2. Godziny 19—20. 1637

UNIEWAŻNIAM
zagubioną książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. Sosnowiec. Piotr Kluza. 1646

WSZELKIE ZIOŁA LECZNICZE
według przepisów najpopularniejszych powag lekarskich poleca Skład Apteczny M. BARCZYKÓWNA i S-ka, Będzin, Kołłątaja Nr. 1. 918

CZĘŚCI
do niklowania, srebrzenia i emaljowania na gorąco przyjmuje tanio K. Baran, Sosnowiec, Prez. Mościckiego Nr. 12. 1069

Biały Tydzień
jest najtańszy w „Magazynie Bławatnym M. KĘPIŃSKI, Będzin, Kołłątaja 36. 1162

NIKLOWANIE,
srebrzenie, złocenie i odnawianie nakrycia stołowego wykonywa Fabryka Galanterji Metalowej „Galmet", Sosnowiec, Przejazd 3 Tel. 5-46. 1479

3 DO 5 TYSIĘCY
potrzeba na I numer hipoteki w Sosnowcu, gwarancja w złocie. Wiadomość w Administracji. 1654

ZAGINĄŁ
indeks na nazwisko Mieczysława Lisowskiego W. S. H. Kraków, który unieważnia się. 1657

OSTRZEGA SIĘ
przed nabyciem pod firmą prof. Lewańskiego przez Aleksandra Masło, gdyż wskutek szkodliwego działania przedstawicielstwo jego zostało unieważnione. Naczelną kierowniczką i organizatorką była i jest Marja Dudałowa.

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. Marja Furman Grudniewiczowa.

GABINET KOSMETYCZNY
oraz masaży leczniczych i kosmetycznych. Gimnastyka lecznicza. Sosnowiec, ulica Staszica 17 obok przystanku autobusowego. Dyplomowana masażystka i kosmetyczka D. Skibińska. 620

NASIONA
wczesne inspektowe nadeszły Skład Apteczny M. BARCZYKÓWNA i S-ka, Będzin, Kołłątaja 1. 917

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 2-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. ODP. HENRYK STRYJEWSKI.

Bobrek'a

Białe Tygodnie

ROZPOCZĘTE

są od niepamiętnych lat największą sensacją dla P. T. Publiczności Śląska i Zagłębia. We wszystkich oddziałach naszego Domu Towarowego nabyć można towary w czasokresie Białych Tygodni po niebywale niskich cenach. Przeto wszyscy spieszą do BOBREK'a celem wyzyskania możliwości zakupu taniego i jakościowo pierwszorzędnego towaru we wszystkich jego oddziałach.

ROZPOCZĘTE

Prosimy obejrzeć nasze okna wystawowe.

Zastrzega się sprzedaż w większych ilościach. ⊞ Sprzedaż tylko za gotówkę.

Manufaktura.

Płótno na bieliznę gruboprzędne 70 cm szer. m 75, gr. — 0.50
Płótno wyborowe 80 cm szer. m — 0.98; 90 cm szer. m 1,15 — 1.00
Płótno na pościel dobrej jakości 80 cm szer. m 1,20, 1,00 — 0.90; 135 cm szer. m 1,95 — 1.35
Płótno na pościel wyborowej jakości 80 cm szer. m — 1.45; 135 cm szer. m — 2.50
Płótno na prześcieradła średnioprz. 140 cm szer. m 1,75 — 1.35
Płótno na prześcieradła Ia jakości 160 cm szer. m 2,50 — 1.80
Płótno na prześcieradła gruboprzęd. Ia jakości 140 cm szer. m 2,40 — 1.95
1 partja prześcieradeł z szlakiem sztuka — 3.20
Materjał na koszule gruboprzęd. 80 cm szer. m 1,20, 1,— — 0.95; 90 cm szer. m 1,30, 1,20 — 1.00
Ia Madapolam na bieliznę damską 80 cm szer. m 1,10, 1,— — 0.90
Madapolam kolorowy 80 cm szer. m 1,— — 0.75
Maccobatysty na wytworną damską bieliznę 80 cm szer. m — 1.80; 90 cm szer. m — 1.95
Ia Batyst na bieliznę biały i kolorowy 80 cm szer. m 1,80 — 1.70
Płótno na obwłóczki pościelowe w kratę czerw. i nieblesk, pierwsz. jakości 80 cm szer. m 1,10 — 0.80; 130 cm szer. m 1,95 — 1.70
Damast na obwłóczki pościelowe 80 cm szer. m 2,40 — 1.85; 130 cm szer. m 4,30 — 3.25
Obrusowy damast najnowsze des. 140 cm szer. m 2,95 — 2.45
Damast na obwłóczki pościelowe i obrusy Ia jakości 160 cm szer. m — 5.60
Obrusy damastowe 140×150 cm sztuka — 4.50
Obrusowy damast białe i kol. kraty 140 cm szer. m 2,50 — 2.30
Obrusy kolorowe 150 cm szer. m 2,95 — 2.50
Serwetki białe sztuka 1,05 — 0.85
Ręczniki baweln. w dobrych jakościach szaro-białe pasy i kraty m 1.05, 75, 68 — 0.28
Ręczniki lniane w najmocniejszych gatunkach m 1,45 1,30 1,25 — 1.00
Ia Ręczniki białe i kolor. szlakiem m 1,20, 1,00 — 0.85
Ręczniki Ia jakości waflowe m 1,40, — 1.35
Ia ręczniki damastowe w piękn. deseniach m — 1.20
Ia maglowniki z szlakiem m 1,60, 1,— — 0.90
Serwetki lniane do naczyń niebiesko-czerw. kraty 60×60 sztuka 1,40 — 0.90
Serwetki baweln. do naczyń sztuka 65 — 0.50
Surówka Ia jakości 70 cm szer. m 65, 60 — 0.45
Surówka Ia jakości 140 cm szer. m 1,45 — 1.15
Ia molton m 1,— — 0.75
Płótna na fartuchy trwałe kolory wpasy i kraty m 1,40, 1,25 1,— — 0.90
1 partja katunów na suknie do prania — 0.98
1 partja płótna na pijamy i suknie do prania m — 0.95

1 partja flaneli na pijamy dobrej jakości 80 cm szer. m — 1.10

Bielizna damska.

Koszule damskie z ramiączk. i mereżką sztuka — 0.80
Koszule damskie, kolor. w różnych kolorach z motywami 1,50 — 1.20
Koszule damskie z ramiączk., przybr. mereżką i motywem 2,60 1,95 — 1.75
Koszule damskie, Ia jakości bogato przybr. w koronki sztuka 3,95, 3,20 — 2.75
Koszule nocne, kolor. w pięknem wykonaniu sztuka 3,95, 2,95 — 2.75
Koszule nocne kolor., bogato przybr. lub z koronkami sztuka 4.95, 3,75 — 2.50
Koszule nocne Ia jakości, bogato haftow. sztuka 7,50, 6,50 — 5.75
Koszule nocne kolor. haftow. sztuka 8,95 — 7.50
Biustonosze w dobr. formie z koron. białe sztuka — 0.80; kolorowe sztuka 95 — 0.60

Bielizna tryk. damska.

Koszule tryk. Ia jakości w. 4 sztuka 3,25, 2.95 — 1.80
Kombinacje w. 4 sztuka 3,95 — 2.30
Reformy dobrej jakości sztuka 2,25, 1,95 — 1.50
Reformy „Macco" w. 4 sztuka — 0.80
Reformy „Macco" dla dzieci, począwszy od 50 gr. — 0.50
Reformy jedw. Ia jakości sztuka — 2.25
Reformy jedw. „Milane" prima sztuka — 4.95
Kombinacje tryk. jedwabne, przybr. koronk. „Valencienner" sztuka — 2.95
Kombinacje tryk. jedwabne, przybr. aplikacją sztuka — 2.95
Kombinacje jedwabne „Milane", przybr aplikacją w różnych kolorach sztuka 9,50 — 6.50

Fartuchy.

Fartuchy białe, przybr. mereżką lub koronką sztuka 1.75, 1,50 — 1.20
Fartuchy białe, Ia jakości w różnym i pięknym wykonaniu szt. 5,50, 3,95 — 2.50
Płaszcze zawodowe białe, Ia w wielkim wyborze sztuka — 6.95
Fartuchy w różnych i pięknych kolorach oraz deseniach sztuka od — 1.95
Fartuchy gumowe, Ia w różnych kolorach sztuka — 1.50

Bielizna pośc. ef. gotowa

1 komplet z jedw. wstawką lub haftowane 1 pierz. i 2 poduszki 12,50, 10,50 — 9.75
1 kompet, specjalnej wyborowej jakości, haftowany — 10.50
Prześcieradła Ia 210 cm dług. 4,75, 3,95 — 2.95

Ręczniki i prześcieradła Frotte.

Mytki w różnych kolorach i wzorach — 0.12
Ręczniki białe z kolor. brzegiem „Indanthren" sztuka 1,20, 75 — 0.60
Ręczniki Ia jakości sztuka 3,90, 2,10 — 1.50
Prześcieradła kąpielowe dziec. sztuka — 2.10
Prześcieradła kąpielowe duże, wyłącznie w pierwszej jakości sztuka 9,50, 6,95 — 5.50

Chusteczki do nosa.

Chusteczki dla dzieci sztuka 20, 15 — 0.08
Chusteczki damskie Ia, batystowe z mereżką sztuka 50, 40 — 0.25
Chusteczki damskie prima jakości w kratki lub z kolor. brzegiem sztuka 1,20, 95 — 0.60
Chusteczki męskie Ia jakości z mereżkowanym brzegiem 95, 85, 65 — 0.45

Bielizna dla niemowląt

Kaftaniczki dobrej jakości wielk. 2 sztuka 1,30 — 0.95
Czapeczki sztuka 80 — 0.50
Koszulki w dobrym gatunku sztuka — 0.50
Powijaki sztuka — 0.80
Pieluszki flanelowe obrębione sztuka — 1.50

Bielizna męska.

Koszule dzienne (wierzchnie) Perkal białe i kolorowe sztuka 3.50 — 3.25
Koszule dzienne (wierzchnie) zefir jedw. sztuka 7,75 — 5.95
Koszule dzienne (wierzchnie) popelina sztuka 14,50, 12,50, 11,95, 9.95 — 8.95
Koszule dzienne (wierzchnie) białe sztuka — 6.95
Koszule dzienne (wierzchnie) zefir jedw. sztuka 12,50 — 9.75
Koszule nocne w pierwszorzędnych gatunkach sztuka 8,50, 7,50, 6,75 6,25, 5,25, 4,95 — 4.25
Kalesony białe z pierwszorzędnej dymki do 115 cm dług. para 3,95 — 2.75
1 partja kalesonów z dymki (jak długo zapas starczy) para — 1.95

Pijamy w wielkim wyborze i różnolitych cenach.

Kalesony trykotowe „Macco" Ia jakości, wielk. 4 para — 1.75
Koszule trykotowe „Macco" Ia jakości, wielk. 4 sztuka — 2.20
Koszule siatkowe Ia jakości, wielk. 4 sztuka — 1.75
Kalesony chłopięce „Macco" wielk. 1 Ia jakości para — 1.50
Koszule chłopięce „Macco" Ia jakości wielk. 1 sztuka — 1.75
Krawaty, ostatnie nowości sztuka od 3,50 do — 0.95
1 partja kołnierzy sztywnych we wszystkich numeracjach sztuka — 0.50

Wielki wybór we wszelkich innych artykułach męskich i chłopięcych.

Koronki i Hafty.

Koronki klockowe, wąskie w piękn. wzorach za 1 mtr. 17, 15, 12, 9 — 0.05
Koronki klockowe w piękn. wzorach do 8 cm szer. za 1 mtr. 40, 36, 30 28, 22 — 0.18
Koronki klockowe w piękn. wzorach do 15 cm. szer. za 1 mtr. 95, 80 70, 60 — 0.48
Koronki klockowe „ecrü" do 9 cm szer. mtr. 70, 50, 40, 35 — 0.30
Wstawki klockowe dla pościeli w piękn. wzorach do 15 cm. szer. mtr. 1,15, 95, 80 — 0.60
Hafty wąskie w wielkim wyborze i ładnym wzorach mtr. 25, 22, 20 — 0.18
Hafty jak wyżej do 8 cm szerokości mtr. 65, 60, 50, 45 — 0.40
Hafty jak wyżej do 13 cm szer. w specjalnie pięknych wzorach mtr. 1,40, 1,20, 1,10, 90 — 0.70
Trójkątki (motywy) do pościeli klock. i haftow. sztuka 1,25, 60 — 0.30
Koronki do bielizny, białe i ecrü przetykane jedwabiem do 8 cm szer. mtr. 1,20, 1,10, 95, 75, 65 — 0.50
Koronki „Walancien", białe i ecrü w piękn. wzorach mtr. od — 0.17
Ramiączka haftowane i mereżkowane mtr. 45, 35, 30, 25 — 0.20
Karoczki białe i kolorowe sztuka 1,60, 1,35, 1,25 — 0.95

Pozatem: wełny, klamry, guziki i wszelkie towary krótkie w wielkim wyborze i po niebywale niskich cenach.

Robótki ręczne

w pięknych i modnych wzorach do haftowania na pierwszorzędnym płótnie.

Ząbki kuchenne m — 0.25
Serwetki na tacki sztuka 50, 40 — 0.25
1 para serwetek na stoliki nocne — 0.95
Jaśki w różnych wzorach sztuka 1,95, 1,10 — 0.60
Nakrycia na kosze i maszyny do szycia sztuka — 1.50
Ochraniacze ścienne do kuchni sztuka — 1.50
Garnitury kuchenne w kilku częściach garn. 13,50, 6,95 — 4.50
Nakrycia na stoły sztuka — 2.25
Obrusy z różnemi wzorami 135×160 sztuka — 3.50
Obrusy z różnemi wzorami 135×160 prima jakości sztuka — 4.95
Serwetki 80×80 sztuka — 1.60

Robótki gotowe

ręcznie mereżkowane oraz bogato wyposażone koronkami

Serwetki 30×30 sztuka — 0.40
Serwetki na nocne stoliki 35×35 sztuka 1,10, 1,— 80 — 0.65
Serwetki 60×60 sztuka 3,20 — 2.60
Serwetki 80×80 sztuka 5,20 — 4.50
Serwetki podłużne na stały 120×35 sztuka 4,25 — 2.95
Serwetki z koronek klock. szt. 0,50 — 0.40
Serwetki na stoliki 40×40 z koron. klock. sztuka — 1.40

Przędza w różnych kolorach i wielkim wyborze do wyszywania. Wszelkie robótki są także na płótnie czysto-lnianym po wyjątkowych cenach.

Pończochy i rękawiczki.

Pończochy damskie prima macco para 3,30, 2,25 1,50 — 0.95
Pończochy Fildecos, prima jakości w modnych kolorach para 1,95 — 1.50
1 partja pończoch jedw. do prania para — 1.50
Pończochy jedwabne do prania, dobrej jakości, w różnych modnych kolorach para 2,95, 2,75 — 2.50
Pończochy jedwabne do prania, najlepsze jakości z strzałką i modnych kolorach para 3,95 — 3.50
Skarpetki męskie w dobrym gatunku para 1,10, 95 — 0.90
Skarpetki męskie wzorzyste, Ia jakości para 2,25, 1,95, 150 — 0.98
Rękawiczki damskie, trykotowe z fantaz. mankietami para 2,25, 175 — 1.50

Wielki wybór w pończochach dziecięcych w pończochach męskich, pozatem w rękawiczkach damskich męskich, i dziecięcych różnego rodzaju po bardzo przystępnych cenach.

Dom Towarowy Bobrek Katowice ul. Poprzeczna 10.